

W. Jaruzelski  
przyjął  
W. Kulikowa

I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 24 bm. przebywających na terenie Polski naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego — Wiktora Kulikowa i szefa sztabu zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego — generała armii Anatolija Gribkowa.

W spotkaniu uczestniczył szef sztabu generalnego WP — generał broni Florian Świciński i główny inspektor szkolenia generał broni — Eugeniusz Molczyk. Obecny był także przedstawiciel naczelnego dowódcy ZSZ przy Wojsku Polskim generał armii Atanasij Szczegółow.

Przedmiotem rozmów była problematyka koalicyjnej działalności zjednoczonych sił zbrojnych, w tym dziedzinie szkolenia i gotowości bojowej Ludowego Wojska Polskiego, stanowiącego niezawodne ogniwko w systemie obronnym Układu Warszawskiego.

Spotkanie przebiegało w serdecznej, przyjaznej atmosferze. (PAP)

Willy de Clerq  
desygnowany  
na premiera Belgii

Willy de Clerq — przewodniczący flamandzkiej Partii Liberalnej otrzymał we wtorek z rąk króla Baudouina misję utworzenia nowego rządu belgijskiego. Był premier Wilfried Martens, do którego król najpierw zwrócił się z tą propozycją, nie zgodził się na ponowne objęcie stanowiska szefa rządu.

Powierzenie misji de Clerqowi wiąże się z znacznym umocnieniem pozycji liberalistów, którzy w niedawnych wyborach bardzo zwiększyli swój stan posiadania w parlamencie.

„Poldrób” zapowiada  
mniej drobiu i jaj

Mimo podejmowania wielu działań, mających na celu zaktualizowanie skupu zwierząt rzeźnych a tym samym zwiększenie podaży na rynek mięsa i przetworów z niego, a także zakupów mięsa za granicą, występują trudności z realizowaniem kartek na te podstawowe artykuły żywnościowe. Luka pomiędzy podażą a popytem na mięso byłaby jeszcze większa, gdyby nie dostawy drobiu. Kurczaki, pochodzące z dużych ferm drobiarskich w dużym stopniu ratowały w br rynku mięsny.

W Jugosławii droższe  
bilety lotnicze

Od poniedziałku obowiązują w Jugosławii wyższe o prawie 10 proc. opłaty za przeloty samolotami „JAT”. Poinformowano że decyzja ta była konieczna w związku ze wzrostem kosztów paliwa, eksploatacji samolotów i urządzeń naziemnych.

Np. bilet z Belgradu do Dubrownika kosztuje obecnie 1.995 dinarów, do Lubliany — 1.323, Zagrzebia — 1.140, Puli — 1.505 dinarów.



23 bm. w Newtownards w Północnej Irlandii odbył się marsz członków „ulsterskiej” organizacji Bogu i Ulsteru, organizacji, która powstała dla obrony przed IRA.

CAF — UPI — telefoni

Trwa strajk  
w uczelniach

24 bm. był kolejnym dniem strajku solidarnościowego, który od 12 bm. rozwinął się w środowisku akademickim. Niezależnie Zrzeszenie Studentów podało, iż ogółem strajkuje 15 proc. wszystkich studentów w 70 uczelniach. Wtorek był również drugim dniem strajku solidarnościowego, który ogłosiła Ogólnopolska Komisja Porozumiewawcza Pracowników Nauki. Uczelniana w nim pracownicy naukowi wielu ośrodków akademickich kraju.

(PAP)

Wydanie A ŁÓDŹ środa 25 listopada 1981 r. Rok XXXVII nr 231 (9982) Cena 2 zł

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Wizyta L. Breżniewa w RFN

## Duże zainteresowanie propozycjami ZSRR

Wtorek, który był przedostatnim dniem oficjalnej wizyty rosyjskiego Leonida Breżniewa w RFN, upłynął pod znakiem dalszych intensywnych rozmów i konsultacji radziecko-zachodniemieckich. Poza spotkaniami z przywódcami wszystkich głównych partii politycznych RFN — Brandtem, Genscherem, Kohlem i Strausem, Leonid Breżniew odbył rozmowę z prezydentem — Karlem Carstensenem i wraz z kanclerzem Schmidtem wziął udział w ostatniej rundzie rozmów plenarnych.

Podobnie jak w dniach poprzednich, dyskutowano w szczególności nad sposobami ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie i nad tym, jaki wkład mogą wnieść Związek Radziecki i RFN w uwolnienia Europy od groźby wojny jądrowej. Dodatkowego znaczenia przydała tym rozmowom okoliczność, że toczyły się na kilka dni przed rozpoczęciem się 30 bm. w Genewie rokowań między radziecko-amerykańskimi w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie.

W poniedziałek L. Breżniew oświadczył w Bonn, że ZSRR jest

gotów zmniejszyć w trybie jednostronnym swój potencjał nuklearny średniego zasięgu w Europejskiej części Związku Radzieckiego, jeśli Zachód zgodzi się ogłosić moratorium na produkcję i rozmieszczenie broni średniego zasięgu na cały okres radziecko-amerykańskich rokowań w Genewie.

Mimo rezerwy, z jaką propozycję tę przyjęli czynniki rządowe w Bonn, znaczna część wtorkowej prasy zachodniemieckiej uznała ofertę radziecką za wyrażenie dobrej woli, swoistą sensację polityczną i dobry znak przed rozmowami w Genewie.

Sorawa tych propozycji zdominowała też wtorkowa przedpołudniowa konferencja prasowa rzeczników obu delegacji — Leonida Zamiatina i Kurta Beckera.

Opowiadając na liczne pytania przedstawicieli prasy międzynarodowej, Zamiatin oświadczył, iż nowa inicjatywa, zgłoszona przez Leonida Breżniewa, stanowi rozwinięcie

wcześniejszej propozycji Związku Radzieckiego w sprawie moratorium i uzupełnia ją o nowy, ważny element. Przywódca radziecki wyraził gotowość nie tylko zamrożenia produkcji i dystrybucji nowych rakiet, lecz także ograniczenia potencjału broni nuklearnej średniego zasięgu rozmieszczonego w europejskiej części ZSRR.

Jeśli Stany Zjednoczone wyrażą gotowość dościa do porozumienia na gruncie szanowania naszych interesów — powiedział rzecznik delegacji radzieckiej — ZSRR może zgodzić się na redukcję broni średniego zasięgu nie o dziesiątki, lecz o setki tysięcy sztuk uzbrojenia tej klasy, jesteśmy gotowi dążyć do ostatecznego uwolnienia Europy od wszystkich broni nuklearnych, zarówno taktycznych, jak i średniego zasięgu, a także poprzeć propozycję każdej skutecznej kontroli zawartych porozumień.

Rozmowy L. Breżniewa z H. Schmidtem, a zwłaszcza przemówienie, wygłoszone przez przywódcę radzieckiego na bankiecie w dniu 23 bm., wywołały wiele komentarzy, w których zwraca się uwagę na gotowość Związku Radzieckiego do uczynienia pierwszego kroku w dziedzinie redukcji potencjału nuklearnego w Europie.

Amerkańska agencja prasowa UPI pisze, że L. Breżniew zapropozował jednostronna redukcję radzieckich rakiet średniego zasięgu jako „nowy, istotny element” w rasko. (Dalszy ciąg na str. 2)

Obradowało Prezydium  
Komisji Krajowej „Solidarności”

Jak informuje Biuro Informacji Prasowej „Solidarności” — 23 bm. obradowało w Gdańsku Prezydium KK NSZZ „Solidarności”. Jednym z omawianych tematów była podwyżka cen benzyny. Stwierdzono, że ma ona charakter drenarowy i nie jest ekonomicznie uzasadniona oraz że podwyżka ta ma skutki społeczne w postaci podwyżki cen innych artykułów konsumpcyjnych. Podkreślono, że podwyżka nie była konsultowana z związkami. 21 bm. Prezydium KK wysłało telex do ministra Ciośka zawierający stwierdzenie o bezzasadności podwyżki, żądanie podjęcia działań zapobiegających jej ujemnym skutkom oraz rozliczenia kwot uzyskanych z podwyżki. Problem ten — poinformowano — będzie poruszony w czasie rozmów z komisją rządową.

Prezydium wysłuchało próby przedstawicieli Komitetu Strajkowego Studentów Uniwersytetu Gdańskiego i Komisji Zakładowej „Solidarności” tej uczelni o naporcie krajowej akcji strajkowej studentów. Prezydium, odkładając zajęcie stanowiska w tej sprawie, zwróciło uwagę, że decyzje o strajkach studenckich podjęto bez uwzględnienia uchwały Komisji Krajowej nakazującej umiar w akcjach protestacyjnych.

Podczas posiedzenia przedyskutowano możliwość podjęcia przez „Solidarności” kontroli eksportu żywności. Prezydium KK zwróciło się do regionów nadgranicznych o zbieranie i przekazywanie danych dotyczących wywozu żywności z Polski. Stwierdzono, że przed dokładnym zbadaniem zagadnienia blokada eksportu byłaby przedwczesna i nie uzasadniona. (PAP)

2200\$ za wino  
Chateau Lafite 1961r.

Blisko 600 tysięcy dolarów uzyskano niedawno na aukcji w Chicago za sprzedaż wyborczych i rządowych win. Była to, jak dotąd, największa tego typu oferta, zaprezentowana w Stanach Zjednoczonych. Na aukcję przybyło wielu konesrów z całego świata.

Pod młotkiem znalazło się ponad 6 tysięcy butelek francuskiego, niemieckiego, włoskiego i kalifornijskiego wina. Pochodziły one z kolekcji Vintage Imports Inc. w Miami na Florydzie. Zrzeczenie to należy do czołowych w USA sprzedawców rządowych win.

Najwyższą cenę — 2.200 dolarów — uzyskano za dwie butelki francuskiego wina Chateau Lafite, rocznik 1961.

Była to pierwsza, tak duża rozmiarów aukcja wina przeprowadzona w USA. Cała impreza firmowała slyna londyńska firma aukcyjna „Sotheby's”.

Kolejna nieudana próba  
porwania samolotu PLL „LOT”

23 bm. miała miejsce nieudana próba porwania samolotu PLL „Lot” typu „An-24” w czasie lotu z Warszawy do Gdańska. Terrorysta gromadząc materiałem wybuchowym, zażądał zmiany kierunku lotu i lądowania w Berlinie Zachodnim. Załodze samolotu udało się jednak wyładować na lotnisku w Reblechowie pod Gdańskiem w odległości 2 km od dworca lotniskowego — czego zażądał terrorysta. Wykorzystać ciemność oraz gęstą mgłę, porwawcowi udało się zbiec. Zarządzone natychmiastowa blokada dróg i podjęto działania policyjne. Porwawca Mirosław K., ur. w 1962 r., z Augustowa, zatrzymany został w Gdyni. W jego bagażu znaleziono sześć złotych monet, złoty zegarek kieszonkowy, paszport i notatnik. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie prowadzi pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej Komenda MO w Gdańsku. (PAP)

Ważniejsze rocznice

1911 — Zm. S. Markiewicz, lekarz; pierwszy w Polsce wprowadził systematyczne badania młodzieży szkolnej.

1781 — Założenie w Lipsku Gewandhausorchester, jednej z najstarszych orkiestr świata.

1881 — Ur. papież Jan XXIII, inicjator ruchu odnowy w Kościele.

Taka sobie myśl

Dzień Katarzyny jaki, cały grudzień taki.

Uśmiechnij się

— Panno Zosiu, czy już ustalił ten wiatr historii?

(Dalszy ciąg na str. 3)

# Oświadczenie Sekretariatu KC PZPR

W ostatnim okresie niektóre ognia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” nasiliły kampanię wymierzona przeciw komitetom i członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Realizując koncepcje polityczne nielegalnych antysocjalistycznych organizacji gloszą między innymi hasła o wyprowadzeniu partii z zakładów pracy. W ślad za tym w niektórych zakładach pracy dochodzi do szykanowania członków PZPR oraz stosowania różno rodnych form presji psychicznej, w tym zwłaszcza wobec aktywów komitetów psychicznych. Tego rodzaju zjawiska stanowią przejaw niebezpiecznego awanturnictwa politycznego, wymierzonego wbrew pozorom, nie tylko w PZPR, lecz godzącego w żywotne interesy klasy robotniczej, w ideę rodzającego się Frontu Porozumienia Narodowego.

Ataki przeciwko partii nakładają się na liczne ogniska napętu w różnych środowiskach i regionach kraju, czyniąc tym samym całokształt sytuacji politycznej coraz bardziej niebezpiecznym. Dzieje się to wszystko w okresie, kiedy stolny na progu reformy gospodarczej, w sytuacji głębokich trudności rynkowych i gospodarczych w obliczu zbliżającej się zimy. Kiedy powinniśmy ze wszystkich sił walczyć o spokój, o przetrwanie, o przewyżczenie kryzysu.

Autoryzy demagogicznych występów skierowanych przeciw partii nie troszczą się w jaki sposób chronić klasę robotniczą (Dalszy ciąg na str. 2)



W październiku br. Wytwórnia Filtrów w Sądziwowie Małopolskim rozpoczęła seryjną produkcję nowego typu filtrów oleju, stosowanego w silnikach ciągników „Ursus”. N/z: na linii montażowej filtrów. CAF — Lokaj — telefoni

POSIEDZENIE PREZYDIUM PAN

Nauka polska w okresie kryzysu

24 bm. w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Polskiej Akademii Nauk, prof. Aleksandra Gieysztora odbyło się posiedzenie prezydium PAN. W toku wielogodzinnych intensywnych obrad omówiono m. in. przygotowania do najbliższych wyborów członków rzeczywistych Akademii, rozpatrzone sprawozdanie z działalności Komitetu badań i prognoz „Polska 2000” przy prezydium PAN, dotychczasowy bieg przygotowań do grudniowej sesji zgrupowania ogólnego Akademii, na której przedstawiona będzie m. in. koncepcja roli nauk podstawowych — jakimi zajmuje się Polska Akademia Nauk — w rozwoju gospodarki żywnościowej.

Prezydium zajęło także stanowisko wobec obecnej sytuacji w szkołach wyższych na tle konfliktu o wybory rektora w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu. W tej sprawie prezydium PAN zwróciło się do prezesa Rady Ministrów z prośbą o osobistą interwencję i rozwiązanie sprawy zgod- (Dalszy ciąg na str. 2)

Imieniny obchodzą:  
Katarzyna, Erazm

Dyżurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie zmienne, z przelotnymi opadami deszczu. Temp. min. 2, maks. ok. 5 st. C. Wiatry silne, porywiste, w porywach mogące osiągać 30—35 m/s, zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19. wyniosło 984,8 hPa (738,3 mm).

Ważniejsze rocznice

1911 — Zm. S. Markiewicz, lekarz; pierwszy w Polsce wprowadził systematyczne badania młodzieży szkolnej.

1781 — Założenie w Lipsku Gewandhausorchester, jednej z najstarszych orkiestr świata.

1881 — Ur. papież Jan XXIII, inicjator ruchu odnowy w Kościele.

Taka sobie myśl

Dzień Katarzyny jaki, cały grudzień taki.

Uśmiechnij się

— Panno Zosiu, czy już ustalił ten wiatr historii?

(Dalszy ciąg na str. 3)

## Kto przeinacza — co przemilcza?

„Trzeba wyraźnie i jasno tu powiedzieć: nie zawsze możliwy jest dialog; często sama próba podjęcia go bywa hańbą (jeśli nie zwykłą głupotą).” (J. Lipski „Dwie ojczyzny — dwa patriotyzmy”)

Rozdział wykorzystany przez dziennik — tak należy się domyślać za aprobatą autora — pod dwupiętrowym tytułem: „Mit niemieckiego „Drang nach Osten” jest nasza wymówka — Polacy i Niemcy, stosunki muszą być raz oczyszczone z kłamstw” dotyczy w istocie kilku węzłowych problemów polsko-niemieckich historii i współczesności w opiece J. J. Lipskiego. Jaka to opytka? J. J. Lipski pisze: „do Niemców mamy od wieków wiele pretensji. To cesarze

niemiecki najęździł nasz kraj, by go sobie podporządkować, nie odwrotnie. Teutoński zakon krzyżowcy Naiswiętszej Marii Panny był zmore Prusów, Litwinów, Pomorzania i Polaków. Prusacy wraz z Rosjanami i również niemieckokolejnymi Austriakami pozebrali i Rzeczpospolitą. Rąk, hakata, przesładowania narodowo-religijne pod pruskim zaborem były już pierwszą zapowiedzią co stało się w czasie drugiej wojny światowej. O o gromie zbrodni hitlerowskich na ziemiach polskich nie ma się co rozwodzić.”

Refezr ów — jak widać — jest dość systematyczny. Bardzo

ogólnie traktuje znane współczesnym Polakom iaczenie z uczestnictwem Powstania Warszawskiego J. J. Lipskim konsekwencje oheny narodu polskiego w latach 1939—1945. Ten refezr posłuży autorowi do następującego stwierdzenia:

„Musiał jednak przyjąć moment — jeśli chcieliśmy pozostać w kręgu chrześcijańskiej myśli i cywilizacji zachodnioeuropejskiej — by powiedzieć: wybaczymy i prosimy o wybaczenie... Wyciągnięcie ręki przez episkopat polski do episkopatu niemieckiego było najsmielszym i najbardziej dalekowzrocz-

(Dalszy ciąg na str. 3)



# Wasz dorobek jest doceniany

Spotkaniem z członkami Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR Tadeuszem Czechowiczem inauguracyjnie zainaugurowali związkowcy, członkowie branzowych związków zawodowych, których przedstawiciele tworzą Społeczną Komisję BZZ, cykl spotkań z członkami kierownictwa partii, stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych. Pytania zadawane przez związkowców świadczy o swobodnym urazie branzowców wobec władz a także o chęci uczestnictwa i współdecydowania we wszystkich sprawach istotnych dla społeczeństwa. Problem partnerstwa, liczenia się partii, czy szereg władzy, z głosem branzowych związków zawodowych, był zauważalnym motywem większości wystąpień.

Odpowiadając na postawione pytania Tadeusz Czechowicz omówił stosunek partii do związków zawodowych, ich dorobku, szczególnie w zakresie rozwiązywania spraw społecznych, rozwoju bazy wypoczynkowo-rekreacyjnej, propagowania wzorów kultury robotniczej. Krzywdzące opinie o ruchu branzowym musimy zmienić. Sądzą, powiedział sekretarz KC PZPR, że będzie ku temu okazja przy opracowywaniu historii ruchu robotniczego.

Partia jako taka jest zawsze przeciwna strajkom. Uważamy, powiedział T. Czechowicz, że strajk jest bronią ostateczną w rozwiązywaniu konfliktów. Dlatego wszystkie sily i środki powinny skierować na wyeliminowanie przyczyn potencjalnych napięć, zaręczam sporów. Problem uczestnictwa w strajkach członków administracji zakładów jest sprawą niezmierznie delikatną. Podstawowym kryterium musi być interes ogólnospołeczny, niedopuszczenie do konfliktów, zachowanie spokoju i ładu społecznego. W przypadkach klasy-

# Wizyta L. Breżniewa w RFN

(Dokończenie ze str. 1)

dzieckiem stanowisku przed rozpoczęciem się wkrótce rokowania z USA na temat ograniczenia zbrojeń. Breżniew - dodaje UPI - uzależnił powyższą ofertę od zaakceptowania przez USA moratorium na rozmieszczenie nowych broni i modernizację broni już rozlokowanej. Zachodniomiejscowa agencja DPA pisze, że L. Breżniew odrzucając natwiste warunki, tzw. opóźni zerowej podkreślił jednocześnie, iż jego kraj jest gotów rokować na temat takiego uregulowania, które w końcu całkowicie uwolni Europę od broni nuklearnej.

Agencja France Presse zauważa, że na tydzień przed rozpoczęciem się rokowań na temat "eurostrategicznego" Breżniew poczynił "małe ustępstwo" dla stworzenia atmosfery sprzyjającej tym negocjacjom. Zdaniem ekspertów, na których powołuje się AFP, propozycja L. Breżniewa, przewidziana na 23 bm., oznacza ewolucję stanowiska radzieckiego od czasu XXVI Zjazdu KPZR w lutym br. Podczas tego zjazdu, L. Breżniew zaproponował moratorium na broń "eurostrategiczną", a teraz "poszedł jeszcze dalej", chociaż już przedtem była mowa o możliwości wycofania pewnej liczby rakiet SS-20 za Ural.

# Bałtyk, Morze Północne i Czarne

# Gwałtowne sztormy

W ostatnim czasie nad radzieckim wybrzeżem Bałtyku oraz w rejonie Krymu nad Morzem Czarnym, szalały gwałtowne sztormy. Jak już informowaliśmy, do dużej katastrofy doszło w litewskim porcie Klaipėda, gdzie brytyjski tankowiec „Globe Assini”, w którego zbiornikach znajdowało się 163 tys. ton mazutu, został wyrzucony na kamienne podłoże mola przez potężne fale. Ogromny kadłub statku rozłamano na dwa części. Wypływający ze zbiorników mazut zanieczyścił wody przybrzeżne portu. Z pomocą pospieszyła natychmiast służba ratownicza, która przepransportowała w bezpieczne miejsce załogę tankowca.

Gazety radzieckie informują również o uszowaniu skutków gwałtownego sztormu, który niedawno przeszedł nad znanym uzdrowiskiem Buzator na Półwyspie Krymskim. Huraganowy wiatr, który w porównaniu ostatniach prędkości 35 m/s, wyrwał drzewa z korzeniami, zwał przewody energetyczne, niszczył ogrodzenia i różne urządzenia na placach. Potężne fale zalewały przybrzeżne budynki.

Sztorm zerwał eumy dużego brytyjskiego dźwigu, który wyrzucony został na nabrzeże uzdrowiska, a także statku „Nikolaj Tokarow”, na którym na szczęście, nie było pasażerów. Fale wyrzuciły też na brzeg pływaki ze Zdanowa do Europy, statki łowaczy „Komstaniówka”. Na mielnie osiadył inny pływający dźwig „Czernomoriec”. Dopiero po kilku dniach intensywnej pracy zdołano ściągnąć na wodę pływające dźwigi i statki. Trwa usuwanie innych szkód, wyznaczonych przez huragan, który - nadal szaleje na czarnomorskim wybrzeżu Krymu.

Największy w tym stuleciu przypływ spowodowały sztormy, nawiedziły wótek zachodniomiejscie i duńskie wybrzeża Morza Północnego. Przy szybkości wiatru, dochodzącej do 130 km na godzinę, sztorm pędził masy wody na ląd. Na wyspie Sylt oraz na małych wyspach duńskich Rosmoer i Manoe zamalowały się waty ochrone.

W niektórych miejscowościach szkody były większe niż w czasie ostatniej wielkiej powodzi w 1975 r. Przeszły wótek nad północną część Morza Północnego, szalała wchłama o dawno niespotykanej sile, powodując ofiary w ludziach i obrabianie straty materialne. W drugim co do wielkości mieście szwedzkiej, Goeteborgu, dwie osoby zostały zabite i kilka rannych, wskutek złamania się drzewa na jednym z placów. Władze Goeteborga zaleciły mieszkańcom pozostawanie w domach, gdyż przebywanie na ulicy jest niebezpieczne. Wicher zerwał wiele dachów i spowodował zawałenie się kilku rozpoczętych niedawno budynków. Śródmieście Goeteborga zostało przez polię zamknięte dla samochodów przyjeżdżających z zewnątrz.

Na zachodnim wybrzeżu Szwecji ustala całkowite komunikacja promowa. Wzburzone morze grozi - w wielu miejscowościach. Wiekłość połączeń kolejowych w prowincji Sikaane została zawieszona, setki tysięcy domów pobawionych jest prądu elektrycznego.

# „Poldrób” zapowiada

(Dokończenie ze str. 1)

W analogicznym okresie br. Nie jest to może zbyt wiele, zważywszy, że w ciągu roku fermi drobiarskie zużywają pasz ponad 2,5 mln ton, lecz może spowodować już w lutym i marcu przyszłego roku zmniejszenie dostaw o kilkanaście tysięcy ton mięsa drobiowego. Może to jeszcze bardziej pogłębić deficyt mięsa w stosunku do zagwarantowanych kartkami przydziałów. Oznacza to, że w przypadku niezrealizowania się skupu trzody chlewnej i bydła na początku przyszłego roku, pokrycie na kartki mięsne zmaleje.

Ponadto brak pasz do produkcji brofiterów, a także jaj, spowoduje niewykorzystanie zdolności produkcyjnych rozbudowanego w ostatnich latach przemysłu drobiarskiego, zwłaszcza zrna drobiu.

Jeszcze ciemniejszych kolorach rysuje się sytuacja w produkcji, skupie i dostawach na rynek jaj „Poldrób” - powiedział zastępca dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Drobiarskiego, Marek Czapracki - nie jest w stanie zaspokoić popytu na jaja, ze względu na zamknięcie się pod koniec III kwartału br. skupu jaj od drobnych gospodarstw rolników indywidualnych. W br. planuje się skupić 2,6 mld jaj, z tego 2,5 mld zakontraktowano w fermach przemysłowych. Jednak plan skupu nie zostanie wykonany, ponieważ w ostatnim kwartale br. dostawy jaj przez drobnych producentów spadły w zasadzie do zera. W rezultacie zmniejszenia się, zwłaszcza w ciągu ostatnich miesięcy, skupu jaj przez fermę spółdzielczą „Samonoc Chłopska” z małych gospodarstw rolnych, dostawy jaj na zaspokojenie rynku również zmaleją. W IV kwartale rynek otrzyma - jak się szacuje - tylko 610 mln sztuk jaj.

(PAP)

# „Branzowcy” w sprawach rynku

Jednym z kierunków zainteresowania w działalności branzowych związków zawodowych stały się problemy rynku, szczególnie ważne

w obecnej sytuacji kryzysowej. Jak poinformował nas rzecznik prasowy Społecznej Komisji Branzowych Związków Zawodowych w Łodzi - inż. HENRYK GRUZIŃSKI, komisja ta wraz z ZO Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości podjęła decyzję o aktywizacji działań na rzecz usprawnienia rynku łódzkiego.

W dyskusji dominował wątek w myślenie w nauce należy dokonać generalnych porządków najważniejszym atutem polskiej podarki - stwierdzono - są bowiem nie surowce, ale mózgi utalentowanych Polaków. Poszukując środków niezbędnych dla utrzymania ciągłości tych szkół naukowych, które wnioścy liczący się dorobek w nauce światowej zgłoszono m. in. wniosek, aby rezygnować ze słabych uczelni lub placówek badawczych. Wnioskowno również aby postulowana emigracja zarobkowa młodych naukowców zorganizować tak, aby można było później - dzięki doświadczeniu, jakiego nabył na granicy - odrobić zaletę z lat kryzysu.

A oto tekst specjalnego oświadczenia Prezydium PAN, przyjętego

W dniu 24 listopada 1981 roku zmarł redaktor ROMAN JANISLAWSKI senior dziennikarstwa łódzkiego, były kierownik PAP, oddział w Łodzi, były pracownik PAT w okresie międzywojennym, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazi współczucia składa w imieniu łódzkiego środowiska dziennikarskiego ZARZĄD STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH - ODDZIAŁ W ŁODZI

# Stanowisko Rady Ministrów w sprawie projektu ustawy o szkolnictwie wyższym

Wraz z projektem ustawy o szkolnictwie wyższym, opracowanym przez komisję kodyfikacyjną, powołaną przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, rząd przekazał do Sejmu PRL stanowisko Rady Ministrów w kwestii niektórych proponowanych rozwiązań. Oto najważniejsze fragmenty tego dokumentu:

Wyrażając uznanie członkom komisji kodyfikacyjnej za wykonaną pracę, Rada Ministrów postanowiła przedłożyć Sejmowi PRL wraz z projektem ustawy: 1) stanowisko rządu w sprawach o podstawowym znaczeniu, których dodatkowo przedyskutowanie i rozstrzygnięcie przez Sejm jest nieodzowne; 2) uwagi, zgłoszone w czasie uzgodnień międzyresortowych - do rozpatrzenia w dalszych pracach komisji sejmowych.

Rada Ministrów podkreśla, że zaleta ustawy jest kompleksowe uregulowanie w niej całokształtu podstawowych problemów szkolnictwa wyższego. Rozważenia wymagają dwa co najmniej zagadnienia: 1) Po pierwsze - trwała praca legislacyjna nad projektami ustaw, dotyczących m. in. PAN, instytutów naukowo-badawczych oraz stopni i tytułów naukowych. Założenia projektów tych ustaw są przygotowane i stanowią przedmiot konsultacji środowiskowych. Jest więc nie tylko zasadne, ale również możliwe, skorelowanie regulacji prawnej w całym obszarze edukacji narodowej oraz badań naukowych. Dotyczy to m. in. zadań ogólnospołecznych w zakresie kształcenia, płaszczyzna harmonizacji i kształcenia, szkół wyższych o różnych profilach badawczych i kształceniowych, jak i szkół wyższych z placówkami PAN i instytutami resortowymi. Zagadnienia te wiążą się z potrzebą jednolitego traktowania podstawowych praw i obowiązków nauczycieli akademickich i pracowników badawczych w całym obszarze szkolnictwa wyższego i nauki.

Po drugie - projekt ustawy nakłada na ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki szereg ogólnie sformułowanych obowiązków. Ponieważ projekt ustawy nie określa środków prawnych realizacji wskazanych zadań, należy domniemywać, że uregulowanie tych spraw znajdzie się w odrębnych ustawach, co w odniesieniu do planowania i finansowania szkolnictwa wyższego, jest nawet oczywiste. Natomiast istnienie ludzi prawnej w zakresie środków nadzoru oraz koordynacji w projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym, spowoduje konieczność uregulowania tych spraw w ustawie o urzędzie ministra.

Dalej w stanowisku Rady Ministrów podkreśla się funkcje szkolnictwa wyższego w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, ich znaczenie dla rozwoju państwa, kwestie zatrudnienia absolwentów, stopień do szkolnictwa wyższego, kwestie jego finansowania, problemy statusu nauczycieli akademickich, znaczenie łącznego podziału kompetencji między różnymi ogniwami szkolnictwa wyższego.

Właściwy podział kompetencji stanowi jedną z podstaw sprawności działania szkolnictwa wyższego. Uwzględniać on musi jednoznaczność odpowiedzialności za podejmowane rozstrzygnięcia. Nie służy temu wielopodzielny tok instancyjny, przewidziany w ustawie dla niektórych decyzji. Jednoznaczność odpowiedzialności posiada również przekazywanie decyzji indywidualnych do kompetencji organów kolegialnych. Powstałe pytanie, czy przewidziany w projekcie ustawy skład i kompetencje organów kolegialnych zapewniają jednocześnie wysiłki całej społeczności uczelnianej oraz zapewniają przed możliwością powstania partycularyzmów - czytamy m. in. w końcowych fragmentach stanowiska Rady Ministrów.

# Nauka polska w okresie kryzysu

(Dokończenie ze str. 1)

nie z oczekiwaniami środowiska naukowego.

W toku obrad przyjęto też sprawozdanie komisji Prezydium PAN do spraw odwołań od krzywdzących decyzji w latach 1968-1980. Zgodnie z decyzją Prezydium PAN pełny tekst tego sprawozdania o publikowaniu zostanie w czasopiśmie PAN „Nauka Polska”; w tej sprawie PAN ogłosił na również odrębny komunikat.

A oto tekst specjalnego oświadczenia Prezydium PAN, przyjętego

(PAP)

na sesji w dniu 24 bm., w sprawie sytuacji w szkołach wyższych:

Trwający w szkołach wyższych strajk studentów, do którego ostatnio przylgają się również pracownicy nauki, stwarza groźną sytuację społeczną, której skutki mogą być jeszcze długo odczuwane. Początkowo blaha sprawa wyboru rektora Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu - na skutek złej woli i nieopracowania - urosła do problemu ogólnopolskiego. Prezydium PAN gorąco popiera wszelkie inicjatywy i poczynania środowisk naukowych i studenckich zmierzające do usunięcia przyczyn konfliktu i narastającego napięcia społecznego. Przekazanie się strajków w uczelniach utrudnia rodzice się porozumienie narodowe i podważa zaufanie do rządu, a młodzieży polskiej wyrządza poważną szkodę. W tym stanie rzeczy, gdy ministerstwo nauki, szkolnictwa wyższego i techniki nie potrafiło doprowadzić do rozwiązania konfliktu, Prezydium PAN zwróciło się do prezesa Rady Ministrów z prośbą o osobistą interwencję i rozwiązanie sprawy zgodnie z oczekiwaniami większości środowiska naukowego.

(PAP)

# Posiedzenie Rady d/s Rodziny

24 bm. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem wicepremiera - Jerzego Ozdowskiego, posiedzenie Rady d.s. Rodziny. Omówiono działania podjęte w związku z nadchodzącą zimą na rzecz ludzi starych, niepełnosprawnych i dzieci. Zaprezentowano wnioski i postulaty stanowiące dorobek dotychczasowych prac rady, będące podstawą projektu modelu polityki społecznej państwa.

# KRONIKA WYPADKÓW

• Godz. 12.30. Na skrzyżowaniu ulic Zachodniej i Wieckowskiej, jadący samochodem „Peugeot” Benedykt B. potrącił na przejściu dla pieszych Grażynę M. Kobielę doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu.

• Godz. 15.55. Józef S., przebiegając skrzyżowanie ulic: Złota - Tatarska, został potrącony przez nadjeżdżający samochód „Fiat 125 cc”. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

• Godz. 17.10. Siedmiolletnia Marja S. na ul. Babiejskiej przy Mozurkiej wpadła na bok „Syrany”. Dziełczynka z wstrząśnięciem mózgu i złamaniem podudzia przewieziona została do szpitala.

• Świadkowie potrącenia pieszego przez samochód osobowy w dniu 24 listopada o godz. 8 na skrzyżowaniu ul. Rogowskiej przy Łokotkiej, proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 715-88.

• Pod powyższy adres proszeni są świadkowie wypadku zalechania drogi przez samochód osobowy autobusowy MBK lin. 53 w dniu 24 listopada około godz. 15.30 na ul. Aleksandrowskiej przy Szparagowej.

(eh)

Redaktor depeszyowy - Henryk Chudziński  
Redaktor techniczny - Zofia Gutmanowa.

# Oświadczenie

(Dokończenie ze str. 1)

I ludzi pracy przed groźbą bezrobocia, nie kontrolowanym wstępnym cen, chciwością spekulantów, w jaki sposób przeciwstawiać się postępującemu rozwarstwieniu społeczeństwa oraz zachować zdobycze społeczne, oświatowe i kulturalne. Ich głównym celem jest to, jak ugodzić w partię, w socjalizm.

Próby ograniczenia działalności partii w zakładzie mają na celu pozabawienie jej wpływu na przebieg zmian społeczno-gospodarczych związanych z reformą gospodarczą. Będą to procesy niosące w okresie jej wdrażania dla ludzi żyjących z pracy ręk wielkie trudności i zagrożenia. W tej sytuacji jedynie silne socjalistyczne państwo działające w interesie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji może stworzyć im skuteczną oporę i ochronę. Gwarantem takiego państwa, jego sprawiedliwej polityki społecznej jest Zjednoczona Partia Robotnicza współdziałająca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Realizując politykę odrodzenia wartości ideowych i moralnych socjalizmu PZPR, ZSL i SD zadeklarowały współdziałanie ze wszystkimi siłami społecznymi, które uznają drogę socjalistycznej odnowy w Polsce.

Niech nikt nie liczy, że uda się poróżnić partię z robotniczymi załogami, że organizacje zakładowe i ich aktywna presja i pogroźkom. Za naszą partię przemawia niekwestionowany historyczny dorobek, fakt, iż zawsze była i jest z klasą robotniczą, że łączy ją z nią nieprzekraczalna więź, jej sprawiedliwej polityki społecznej jest Zjednoczona Partia Robotnicza współdziałająca ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Realizując politykę odrodzenia wartości ideowych i moralnych socjalizmu PZPR, ZSL i SD zadeklarowały współdziałanie ze wszystkimi siłami społecznymi, które uznają drogę socjalistycznej odnowy w Polsce.

Wierząc, że w tym trudnym okresie, w którym państwo polskie próbuje ograniczyć stosowanie tej zasady w praktyce, ten uderza w porządek prawny państwa.

Sekretariat KC PZPR potępa akty awanturnictwa politycznego, godzące w partię i jej miejsce w socjalistycznym państwie, potępa niedopuszczalne metody presji i naganki na członków PZPR, próby rugowania komitetów partyjnych z zakładów pracy.

Oświadczamy z całą stanowczością, że partia nasza przeciwstawia się wszystkim siłom tym wrógom poczynań.

PZPR, wierna ideałom marksizmu-leninizmu, swój klasowej tradycji traktuje jako nadrzędny cel i główną swoją powinność patriotyczną służbę narodowi i troskę o interesy ludzi pracy.

WARSAWA, 24 LISTOPADA 1981 R.

# Kto przeinacza - co przemienia?

(Dokończenie ze str. 1)

nym czynem powojennej historii Polski” - pisze J. J. Lipski.

Zdaniem J. J. Lipskiego mało, że znaleźliśmy się oto w Gdańsku i na Warmii, na Dolnym Śląsku i Pomorzu Zachodnim od setek lat - jak pisze - „zniecznionym bez gwałtów, drogą naturalną”. Mamy, na dokładkę, czelność wierzyć, że wróciliśmy po drugiej stronie światowej na ziemię zagrabioną nam przez Niemców”. A to przecież mit, taki sam, jak „mit drang nach Osten - wychwycony z głupiej i zbrodniczej mitologii wilhelmistycznej Niemiec”.

Autor publikacji frankfurckiej gazety posługuje się - ogólnie mówiąc - przeinaczeniami i przemilczeniami.

Zaczynając od powołania się na znane wystąpienie episkopatu Polski do biskupów zachodniemieckich w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, J. J. Lipski nie powinien udawać, że nie wie jak brzmiał cytowany przezeń zwrot w liście pisanym po polsku, a brzmiał przecież zgodnie z wersemem modlitwy: „I odpuszc nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, więc po co tłumaczyć to raz jeszcze z niemieckiego „Vergeben”?

Czemuż to w swej pracy J. J. Lipski tak chętnie szermujący epitetami „degeneratów etycznych” i „głupców politycznych” wobec tych, którzy opowiadali się za polskością wszystkich Śląskowi, Warmii i Mazur, Gdańska i obu Pomorz, i którzy - jak wiadomo - dla polskości tej uczynili i czynią nadal na tych ziemiach bardzo wiele, nie sięgnie również np. do ówczesnego arcybiskupa Karola Wojtyły, czy niezjadającego kardynała Stefana Wyszyńskiego? Dlaczego również milczy o tym, że - w przeciwieństwie do zachodniemieckiego kościoła ewangelickiego - katolicy biskupi tego kraju, ani wówczas nie podjęli wyzwalającej polskiej ręki, powodowani dość przalczynymi względami nieosłabianą w nadchodzących wyborach sił chrześcijańskiej demokracji RFN, ani do dnia dzisiejszego nie zajęli jasnego stanowiska w sprawie granicy na Odrze i Nysie, nie posunęli się ani na krok poza obowiązującą w naszym kraju prawną doktrynę, mówiącą o Rzeszy niepodzielnej w granicach z 1937 r.?

A owo kwestionowane w tytule niemieckie „partie na Wschód”? Kto uwierzy, że drang nach Osten, uznany powszechnie w historiografii polskiej różnych szkół, w pracach liczących się w świecie autorytetów z RFN i NRD, a także innych krajów, wymyślił do spółki



# Różne oblicza strajku studentów

Fala strajków studenckich, ogarniająca coraz to nowe ośrodki akademickie w kraju, dotarła także do Łodzi. W Akademii Medycznej strajk rozpoczął się przedwcześnie po południu, zaraz po wlecu, na którym poinformowano studentów o aktualnej sytuacji w radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej. Decyzją o przyłączeniu się do protestacyjnej akcji solidarnościowej podjął Zarząd Uczelniany Niezależnego Zrzeszenia Studentów, podporządkowując się tym samym założeń Krajowej Komisji Koordynacyjnej NZS.

Wczorajszy rana liczba strajkujących stale rosła. Wczesnym po południu, kiedy nasz reporter odwiedził okupowany budynek, przebiegało w nim już prawie 500 studentów ze starszych lat i ok. 180 z pierwszego roku. Rozróżnienie jest o tyle istotne, że zdaniem uczelnianego komitetu strajkowego najmłodsi słuchacze AM powinni mieć ograniczony udział w akcji, aby nie tracić głównych zajęć. O ile strajk potrwa dłużej, bierze się też pod uwagę możliwość tzw. czynnego w nim udziału. Polegałoby to na tym, że pewne grupy strajkujących pomagałyby personelowi łódzkiego szpitala.

Zapytani dlaczego strajkują, przedstawiciele komitetu strajkowego — członkowie NZS — odpowiedzieli, iż domagała się zakończenia konfliktu w Radomiu i ustąpienia rektora WSI — prof. M. Hebby. „Możemy nawet przypuszczać, jak się to oficjalnie sugeruje, że na strajkach zależy „eks-tremizm” z KKK NZS, ale przecież podobne zdanie jak my ma również Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych, więc chyba mamy rację.”

Drugim powodem podjęcia akcji strajkowej w szkołach wyższych było przedłużenie przez rząd prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Jak wiadomo, społeczny projekt ustawy wraz z propozycjami zmian, dołączonymi przez rząd, skierowany został już do Sejmu, a zatem... „Nie mamy żadnego oficjalnego potwierdzenia, że projekt rzeczywiście wylądował do Sejmu — mówią studenci AM — a poza tym chcielibyśmy znać proponowane poprawki. Nikt nie chce nam ich ujawnić.”

# W kregu spraw „Solidarności”

Po tematyce, która przeważała na wczorajszej konferencji prasowej w Zarządzie Regionalnym Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność”, można wnioskować, że zgodnie z załozeniem Walnego Zjazdu Delegatów Regionu sprawy bytowe i tematyka socjalna zaczynają dominować w codziennej pracy ogniw związku.

Proponowanie częściowego rozdzielstwa surowców dla tych, którzy pozostają w zjednoczeniach, skazuje pozostałe zakłady na sytuację w której znalazła się drobna wytwórczość, której „zaserwowano” uchwałę nr 112, ale bez źródeł dostaw materiałów potrzebnych do rozwijania produkcji.

# W rejonie Rzeszowa odkryto złoża soli

Złóża soli na Podkarpaciu znane są od bardzo dawna. Jednak badania geologiczne w ostatnich latach dostarczyły wielu nowych danych o występowaniu warstw solonośnych w południowo-wschodniej Polsce. Poza tradycyjnym zagłębiem solnym w rejonie Wieliczki i Bochni stwierdzono występowanie solnego pasa od Raciborza aż po Przemyśl.

W ostatnich latach ujawniono warstwy solonośne pomiędzy Tarnobrzegiem a Przemyślem. Badania geofizyczne — a później wierceń — wykazały istnienie takich struktur. Niedawno natrafiono na formacje solonośne w rejonie Rzeszowa. Odkrycie to jest ważnym

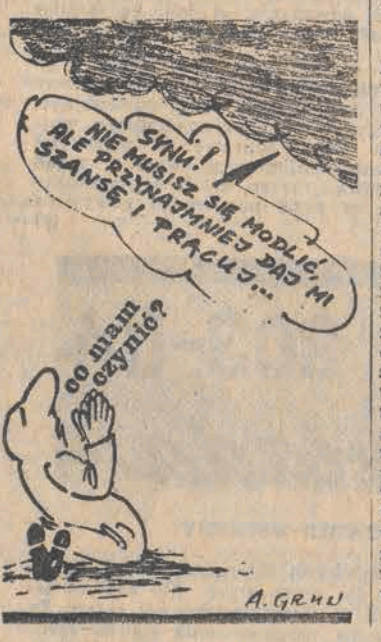
ogniwem w badaniach struktur geologicznych na Podkarpaciu. Łączy ono odkryte i opisane już wcześniej struktury solonośne w rejonie Szczepanowa, Pilzna, Debicy i Przemyśla. Badania tych struktur mają duże znaczenie praktyczne — pozwalając na lepsze programowanie prac poszukiwawczych. Znajomość struktur solonośnych ułatwia poszukiwanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz soli. Geolodzy przypuszczają, że Podkarpacie oraz warstwy utworzone pod fałdowymi górami — Karpatai mogą kryć wiele bogactw mineralnych.

# UCHWAŁA SENATU UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO Z 23 LISTOPADA 1981 R.

W obliczu proklamowania strajku okupacyjnego przez Niezależne Zrzeszenie Studentów UL od dnia 24 listopada br. Senat Uniwersytetu Łódzkiego podejmuje uchwałę następującej treści:

1. Potwierdzamy raz jeszcze głębokie zaniepokojenie trybem prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym, traktując dotychczasowy przebieg prac legislacyjnych, jako ignorowanie woli społeczności akademickiej całej Polski, wyrażonej niejednokrotnie w licznych uchwałach.
2. Apeluujemy do stron konfliktu radomskiego o przyjęcie kompromisowych propozycji zgłaszanych przez przedstawicieli środowiska akademickiego. Propozycje te nie stanowią ingerencji w wewnętrzne sprawy Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu, ale są głosem samorządnej opinii akademickiej.
3. Stwierdzamy zasadność faktu protestów ogarniających aktualne środowisko szkolnictwa wyższego w Polsce. Uznajemy szkodliwą sytuację naszego uniwersytetu, który dąży do demokratyzacji i autonomii wyższych uczelni dźwiżyć w bieżącym roku zasadniczy ciężar negocjacji w czasie długotrwałego strajku okupacyjnego. Konsekwencje przerwy procesu dydaktycznego do dnia dzisiejszego odzwierciedlają studenci i pracownicy UL.
4. W związku z proklamowanym ponownym strajkiem okupacyjnym apelujemy do jego inicjatorów o niezwłoczne podjęcie decyzji, zmieniających formę protestu na możliwie ograniczającą ujemne skutki dydaktyczne.
5. Senat nie neguje praw organizacji działających na terenie uczelni do proklamowania strajku. Nie akceptuje natomiast strajku okupacyjnego paraliżującego działalność uczelni.
6. Senat UL uważa, że zasady i procedura proklamowania i przeprowadzania akcji protestacyjnych, zwłaszcza strajku, winny być uregulowane w ustawie o szkolnictwie wyższym w sposób gwarantujący respektowanie woli większości społeczności akademickiej uczelni.
7. Do czasu ustawowego uregulowania kwestii wymienionych w punkcie 6 Senat rozstrzyga je w drodze własnej uchwały.
8. Senat upowłada rektora UL do zawieszenia zajęć dydaktycznych na studiach stacjonarnych od dnia 24 listopada br. oraz do ich wznowienia gdy powstaną ku temu obiektywne warunki.
9. Powyższa uchwała zostaje podana do wiadomości społeczności akademickiej. Jej upowszechnienie w środowiskach masowych przekazu może nastąpić wyłącznie pod warunkiem podania pełnego fejktektstu.

# Andrzej Grun



# Polska szczepionka przeciw żółtaczce

W Zakładzie Immunopatologii Instytutu Chorób Zakaźnych i Pasożytniczych AM w Warszawie, wyprodukowano szczepionkę przeciw wirusowemu zapaleniu wątroby typu B, zwanemu popularnie żółtaczką wroczenną. Wirusy tej choroby przenoszone są za pośrednictwem krwi. Zakażenie nią może nastąpić m. in. w wyniku stosowania niedokładnie wysterylizowanych igieł lub strzykawek wielokrotnego użycia. Potencjalnie narażeni są na tę chorobę ludzie mający kontakt z krwią innych osób — jak np. chirurgicy, pracownicy stacji krwiodawstwa itp. Obecnie na żółtaczkę choruje w Polsce około 50 tys. osób. Ponad 250 tys. to bezobjawowi nosiciele — ludzie dobrze się czujący i nie zdający sobie sprawy, że w ich organizmach rozwija się groźne wirusy, stanowiące niebezpieczeństwo dla otoczenia.

Wobec faktu, że nie są znane metody leczenia żółtaczki — jedynym sposobem walki z tą chorobą, może być zapobieganie jej. Polska szczepionka wejdzie do powszechnego użycia po zatwierdzeniu przez Państwową Komisję Leków przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Jeden z współtwórców szczepionki, mgr Piotr Janicki — poinformował dziennikarza PAP, że jeśli decyzja Komisji Leków będzie przychylna, to na początku objęci będą szczepieniem ludzie z tzw. grupy wysokiego ryzyka zarażenia żółtaczką. Pracownia wytwarzania szczepionek w Zakładzie Immunopatologii może wyprodukować około 1 mln dawek preparatu rocznie; ilość ta starczy dla ponad 350 tys. osób.

# Aktywność seksualna a...

Starsze osoby, które przeszły zawal, powinny podejmować swą działalność seksualną w 13 do 16 tygodni po tym zawale — stwierdza amerykański instytut ds. osób trzeciego wieku. Ta państwowa organizacja, wchodząca w skład Krajowej Instytucji Zdrowia, opublikowała sprawozdanie o „aktywności seksualnej” pod koniec życia, zmierzające do rozprawienia się z mitami utrzymującymi się w tej dziedzinie.

# Dni książki społeczno-politycznej

W klubowej sali największej warszawskiej księgarni „Uniwersus” otwarto 23 bm. wystawę publikacji, zorganizowaną w związku z tegorocznymi Dniami Książki Społeczno-Politycznej. Podobnych wystaw, choć w mniejszej skali, organizowanych jest oczywiście więcej, w wielu miejscowościach, domach kultury, bibliotekach w całym kraju.

# Wystawa „Człowiek-Swiat-Polityka”

Warszawska ekspozycja przedstawia najpełniej dorobek edytorski w zakresie literatury społeczno-politycznej z ostatnich dwóch lat. Publikacje usystematyzowano w kilku działach: „Historia społeczna i polityczna kraju”, „Polska 1980-81-82”, „Literatura faktu”, „Serie popularnonaukowe”, „Nauki społeczne i polityczne”. W sumie zgromadzone kilkadziesiąt pozycji, a wśród nich liczne, bardzo poszukiwane, a dotyczące np. wydarzeń w sierpniu ub. roku, nowego ruchu związkowego, publicystyki na kanwie dokonujących się w kraju historycznych przeobrażeń. Są też sy-

gnalizowane pozycje znajdujące się dopiero w druku i które ukażą się w najbliższych miesiącach.

# 2 wędkarzy utonęło w jeziorze

Tragiczne wydarzenie miało miejsce na jeziorze Miedwie koło Szczecina. Utonęło tam na skutek wyrwnięcia się łodzi dwóch wędkarzy ze Stargardu w woj. szczecińskim — 61-letni Erwin S. i 60-letni Leszek Ł. — poławiający z niej w odległości około 700 metrów

od brzegu. W wyniku akcji poszukiwawczej wydobyto ciała obu mężczyzn. Prowadzone jest dochodzenie mające na celu ustalenie okoliczności tragicznego wypadku.

# Woj. szczecińskim utonęło w tym roku na skutek różnych przyczyn ośmiu wędkarzy.

# KUKULECZKA

I LOSOWANIE  
za 5 traf. 1.399 zł. 4 — 51 zł. 3 — 10 zł.

II LOSOWANIE  
za 5 traf. — 2.918 zł. 4+ — 492 zł. 4 — 152 zł. 3+ — 45 zł. 3 — 20; Końcówki: banderoli: — 4 cyfr: 500 zł. 3 cyfr. — 100 zł.

I LOSOWANIE  
za 5 traf. 3.897 zł. 4 — 160 zł. 3+ — 30 zł.

II LOSOWANIE  
za 5 traf. 7.895 zł. 4+ — 1.102 zł. 4 — 402 zł.

# Końcówki banderoli: — 4 cyfr. — 500 zł. 3 cyfr. — 100 zł.

# Komunikat „Solidarności”

Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej prosi wszystkie K.Z. w Łodzi i woj. łódzkim o zebranie danych na temat realizacji kart zaopatrzenia w mieso za okres m-cia listopada 1981 r. w swoim zakładzie pracy.

W tym celu K.Z. otrzymają odpowiednie druki do wypełnienia. Odbioru i oddania druków należy dokonać w zakładzie wiodącym dla danej dzielnicy. Termin złożenia danych winien nastąpić w dniu 27. XI. 81 r.

Zarząd Regionalny prosi o potraktowanie sprawy jako wyjątkowo pilnej, od której zależy powodzenie akcji zaleconej przez Walny Zjazd Delegatów Regionu Ziemi Łódzkiej.

Ponadto zobowiązują się K. Z. w terminie natychmiastowym do odbioru pozostałych upoważnień dla kontrolerów społecznych.

W dniu 23 listopada br. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami

S. + P.  
**ALEKSANDRA DESPUT**  
z d. POLAK

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 28 listopada br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza Zarzew.

MAŻ I SYN

Dnia 23 listopada 1981 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła, przeżywszy lat 71

S. + P.  
**WANDA KRZYŻAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada br. o godz. 12 na cmentarzu św. Antoniego na Mani.

CORKI, BRACIA, SIOSTRA, ZIĘC I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 19 listopada 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 80

S. + P.  
**WŁADYSŁAWA GALJA**

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

SIOSTRA, CÓRKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu św. Franciszka na Chojnach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1981 roku odszedł od nas na zawsze, nasz ukochany Maż, Ojciec i Dziadek

S. + P.  
**INŻ. LONGIN JEŻAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają

ŻONA I DZIECI

Dnia 22 listopada br. zmarł

KOLEGA  
**ALEKSY ŁABENTOWICZ**

urodz. w 1903 r. w Warszawie, zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego, wieloletni aktywista łódzkiej organizacji SD, działacz rad narodowych i wielu organizacji społecznych i masowych. Za swą działalność odznaczony był m. in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznakami lokalnymi. W Związku Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi traci wybitnego działacza i serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

PREZYDIUM ŁÓDZKIEGO KOMITETU SD

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu prawosławnym przy ul. Ogrodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1981 r. odszedł od nas na zawsze ukochany Maż, Ojciec i Dziadek

S. + P.  
**KAROL PRZYBYLSKI**

były żołnierz AK, były dyrektor Banku Inwestycyjnego w Czeszowie, były prezes Spółdzielni Budowlanej „Postęp Techniczny”.

Wyprowadzenie drogiem nam zwłok z kaplicy cmentarza katolickiego na Dołach nastąpi dnia 26 listopada 1981 r. o godz. 13.30, o czym zawiadamiają pokreśli w bólu

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

NĄBLIŻSI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1981 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza ukochana Żona, Matka i Babcia

S. + P.  
**JADWIGA KUŚ**

długoletnia nauczycielka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada br. o godz. 12 z kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach, o czym powiadamy po grzebieli w żalobie

MAŻ, CÓRKA, ZIĘC I WNUCZKA

Dnia 22 listopada 1981 r. zmarł, przeżywszy lat 40

S. + P.  
**JAN KOŁNIERZAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 listopada br. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym powiadamy w głębokim żalu

RODZINA

Przeszeli Zarządu Spółdzielczego Kombinatu Budowlanego „KOMBUD” w Łodzi

OB.  
**LUDWIKOWI SOBOLEWSKIEMU**

wyraży głębokiego współczucia i żalu w powódni śmierci

ŻONY

składają

RADA ZARZĄD. POP. PZPR. ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY

składają

MGR **HELENIE KIELAR**

wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

PRACOWNICY DOMÓW DZIECKA



# JAKIM KOSZTEM?

## Z TYTUŁU ZŁEGO STANU ZDROWIA

S.M.: — Pracuję 35 lat. Ale w tym miałem dwa lata przerwy na wychowanie dziecka, zaś rok przebywałem na rencie inwalidzkiej. Ukończyłem już 60 lat. Czy i mnie obejmie wcześniejsza emerytura?

RED.: — Do emerytury liczą się tylko lata faktycznie przepracowane. A więc tego rocznego okresu, kiedy przebywała Pani na rencie inwalidzkiej, nie można niestety liczyć. Podobnie z przerwą na wychowanie dziecka. Chyba, że był to bezpłatny urlop na wychowanie dziecka ale takie urlopy weszły w życie dopiero od roku 1968. Nie wiemy więc czy Pani ten okres dotyczy. Natomiast może Pani ubiegać się o wcześniejszą emeryturę z tytułu złego stanu zdrowia. W tym celu lekarz zakładu lub rejonowy musi wypełnić druk M-14. Kadry zaś prześlą do ZUS potrzebne dokumenty. Wówczas zostanie Pani wezwana na komisję lekarską. I jeśli komisja zaliczy Panią do III grupy inwalidzkiej, to z dniem 1 stycznia 1982 r. będzie Pani mogła przejść na emeryturę. Przypominamy, że wszystkie formalności muszą być załatwione do 31 grudnia 1981 r., gdyż tylko do tej daty działa uchwała w sprawie szczególnych zasad przechodzenia na emeryturę. (g)

## W RAZIE PONOWNEGO POWOŁANIA

KSIEGOWA: — Nasz młody pracownik został powołany do zasadniczej służby wojskowej. W dniu jego odejścia z zakładu, otrzymał pełne miesięczne wynagrodzenie oraz tzw. „odprawę”. Po tygodniu zjawił się w zakładzie z kartą odroczenia. Z Dziennika Ustaw (nr 3 z 1981 r.) dowiedziałam się, że odprawa nie podlega zwrotowi, choćby pracownik nie rozpoczął odbywania służby wojskowej wskutek odroczenia. A jeśli za miesiąc znów otrzyma kartę powołania? Czy zakład znów będzie musiał mu wypłacić „odprawę”?

RED.: — Kwestię tę wyjaśnia definitywnie art. 109 ustawy z czerwca 1978 r. (Dz.U. nr 15). Jego przepis brzmi następująco: pracownik powołany do zasadniczej lub okresowej służby wojskowej, otrzymuje z zakładu pracy odprawę w wysokości dwutygodniowego wynagrodzenia obliczonego według zasad określonych dla ustalenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Odprawa nie przysługuje w razie ponownego powołania do tej samej służby. (g)



## URLOP NA EGZAMIN WSTĘPNY

J. W.: Już po raz drugi otrzymałam skierowanie zakładu na rozpoczęcie nauki na studiach dla pracujących. Nie zdałam jednak egzaminów wstępnych ani w ubiegłym roku ani w tym. Za pierwszym razem otrzymałam na przygotowanie się do egzaminów, 6 dni urlopu płatnego. W tym roku na ten cel przysługuję swój urlop wypoczynkowy. W przyszłym roku będę chciała po raz trzeci próbować dostać się na studia. Czy zakład pracy będzie mógł udzielić mi urlopu okolicznościowego?

RED.: Jeden z przepisów Uchwały RM nr 64 z marca 1978 r. w sprawie ulg i świadczeń przysługujących od zakładów, uczącym się pracownikom (MP nr 18, poz. 111) — stwierdza, że przysługuje płatne zwolnienie z pracy na czas niezbędny do załatwienia formalności związanych z przyjęciem na studia w szkole wyższej i przystąpienia do egzaminów wstępnych, jednakże w wymiarze nie większym niż 6 dni.

Zaden z przepisów nie mówi o tym, że takie zwolnienie przysługuje tylko jeden raz. Skoro zakład po raz trzeci wyraził zgodę na rozpoczęcie przez Panią studiów, to nie widzimy podstaw, aby nie udzielił również i okolicznościowego urlopu. Nie znaczy to jednak, że może Pani obecnie domagać się od zakładu udzielenia jej urlopu za to, że kilka miesięcy temu przystąpiła Pani do egzaminów wstępnych. (g)

## CHOROBA PRZED EGZAMINAMI

J. S.: W czasie dwutygodniowego urlopu jaki otrzymałem na przygotowanie się do egzaminów (jestem na III roku studiów) zachorowałem i otrzymałem 6 dni zwolnienia lekarskiego. Zakład nie chciał o te dni przedłużyć urlopu szkolnego stwierdzając, że nie ma takiego przepisu.

RED.: Oprócz przepisów, równie ważne są wykładnie. Na nią to właśnie powołuje się Stanisław Trandziuk — autor bardzo pomocnej książeczki pt. „Uprawnienia i ubożalstwa uczących się pracowników”, rok wydania 1974.

Na str. 53 autor podaje, iż choroba pracownika w okresie udzielonego mu płatnego urlopu, powodująca niezdolność do pracy i trwająca nieprzerwanie nie mniej niż 3 dni, przedłuża o tę część nie wykorzystaną z powodu choroby, okres płatnego urlopu szkolnego. (g)

Przysłuchiwałam się rozmowie inspektorów z Okręgowej Inspekcji Pracy w Łodzi. Dopiero co wrócili z terenu, gdzie wizytowali zakłady i spółdzielnie pracy. Przywieźli stamtąd pełne teki protokołów, w których zawarł swoje spostrzeżenia, uwagi, wnioski i postanowienia, zmierzające do poprawy warunków pracy. W wielu zakładach zapanował bowiem taki rozgardział, że inspektorom włosy się jeżały z przerażenia. Kierownictwa przedsiębiorstw jakby zapomniały o tym, że są nadal odpowiedzialne za bezpieczne warunki pracy i przestrzeganie przepisów prawa pracy. Mnie szczególnie zafascynowała sprawa ochrony wynagrodzenia pracowników. Czy wypłaty prawidłowo są wyliczane i wypłacane?

Inspektor mgr Eugeniusz Borowiecki, wizytujący Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” stwierdził, że tylko w ciągu ostatnich 8 miesięcy (132 zatrudnionych) obniżono wynagrodzenie o 47,450 zł. Niedopłata na jednego pracownika wynosiła tu od kilkuset do 4 tysięcy złotych. A jeden z dozorców, miesiąc całe pracował na „okrągło” przez 30 dni w miesiącu i jeszcze za to otrzymał o 1800 złotych zaniżone wynagrodzenie. Naruszone zostały i to nie tylko wobec tego jednego pracownika, zarówno przepisy o ochronie wynagrodzenia, jak i o czasie pracy.

W łowickim oddziale Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, rodzine zmarłego pracownika, wypłacono odprawę pośmiertną o 3 tysiące złotych niższą niż się należało, a gratyfikację jubileuszową zmniejszono o 1576 zł. Identyczne przypadki miały miejsce także w spółdzielni pracy „Łowiczanka”.

Przykłady można by mnożyć. Ale przeciw nie o to chodzi, żeby skrupulatnie wyliczać jakie zakłady, komu i ile, nie wypłaciły należnych świadczeń. Nie można ich posądzać, że robiły to celowo. Przepisy w sprawie wynagrodzenia są mało precyzyjne (przy tym porozumiane po różnych aktach prawnych i układach zbiorowych pracy) i tak są zagmatwane i wadliwie sformułowane, że można je bardzo różnie odczytywać i interpretować. Stąd tyle nieporozumień i nieprawidłowości w obliczeniach wypłat za wykonaną robotę i za różne inne dodatki i świadczenia, wynikające ze stosunku pracy.

Dużo też tu asekuracji ze strony samej administracji zakładowej. Nie będąc pewną jak dane świadczenia wyliczyć, na wszelki wypadek woli ona niedopłacić niż nadpłacić. Z tytułu tego pierwszego nikt konsekwencji nie poniesie. Co natomiast zakład wyrówna należność, gdy sprawa wyjdzie na jaw. Natomiast w razie nadpłaty, konsekwencje bywały nader surowe. Toteż cała kontrola, jak zakładowa jak i ta z zewnątrz, nastawiona jest wyłącznie na sprawdzenie, czy aby pracownik nie dostał grosza za dużo i czy podatek obliczono prawidłowo.

To zaś, czy należycie wyliczono wynagrodzenie za urlop, zasiłek chorobowy, ekwiwalent za umundurowanie, odprawę pośmiertną, czy prawidłowo wypłacono za godziny nadliczbowe, tym raczej kontrolę się już nie zajmuje. A szkoda. Może wtedy inspektorzy pracy, nie notowaliby aż tyle niedociągłości.

Na gorzej jest chyba jednak z wypłatami za godziny nadliczbowe. Inspektorzy nie ukrywają swojego

niepokoju, albowiem zakłady nęgniecznie nadużywają swojego prawa do zlecenia pracownikom pracy poza przyjęte normy. W ogóle nie liczą się z kodeksową zasadą — 120 godzin nadliczbowych rocznie.

Dyrekcje nauczyły się obchodzić przepisy. Kamouflują „nadliczbowki” umowami i zleceniami. Szczególnie odnosi się to do pracowników z zespołów transportowych i rozładunkowych. Zmusza się ich do pracy po 10-16 godzin na dobę. Co prawda otrzymują za to odrębne wynagrodzenie, ale z tak zwanego funduszu bezosobowego. Płace te — jak zapewne wszystkim wiadomo — nie wchodzi za to do podstawy wymiaru wynagrodzenia, od którego obliczane są różne należności jak np. za urlop wypoczynkowy, zasiłek chorobowy, staż pracy, nie mówiąc już o obliczeniach rentowych czy emerytalnych.

Inspektor Wiesław Kaczor zwrócił uwagę na źle zorganizowaną pracę zespołu rozładunkowego w Spółdzielni Inwalidów „Mors” w Łodzi. Żeby nie płacić pracownikom godzin nadliczbowych, podpisało z nimi 60 umów — złech,

na kwotę 150 tysięcy złotych. Wykonują oni w ciągu 8 godzin pracę rozładunkową. Po czym zostają i przez następne kilka godzin robią dalej to samo.

Jak długo można tak pracować? Inspektor musi więc bronić pracownika. Często wbrew jego woli, bo on chce zarobić 2-3 tysiące więcej w miesiącu. Często jest nawet zmuszony w ten sposób dorabiać. Stawki godzinowe dla wielu grup zawodowych, wykonujących dość ciężką pracę fizyczną, są bardzo niskie. Dlatego chętnych do tych robót jest coraz mniej. Dyrekcje więc chcą czy nie, muszą ratować zakład tzw. „dniówkami zadaniowymi”. Jest to idealny sposób na ukrywanie godzin nadliczbowych.

Robotnicy mają z tego nawet doraźny zysk, ale też pracują na okrągło przez szereg tygodni, a nieraz i miesiące po kilkanaście godzin na dobę.

Inspektor Lucjan Lipa przedstawił zestaw godzin nadliczbowych w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skierniewicach. Kierownicy przepracowali już (a to jeszcze nie koniec roku) ponad 500 godzin nadliczbowych. Pałace — 652, 568 i 520 godzin. A pracują oni w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Piekarze też mają za sobą po 400 i 300 godzin.

W innych przedsiębiorstwach jest identycznie. Czyżby więc generalnie łamanie przepisów o czasie pracy? Niestety tak. Fatalna wprost struktura plac spowodowała, że ludzie nie chcą podejmować pracy w takich zawodach, jak palacz, piekarz, zdun, ślusarz, hydraulik, nie mówiąc już o pracownikach zatrudnianych przy rozładunkach.

Ci zaś, którzy już tam pracują, muszą „tyrać” za dwóch nie tylko dlatego, żeby „wyjść” na swoje. Te roboty muszą być wykonane. Ale czy ktoś się zastanowił, jakim kosztem?

G. BARGIEŁOWA



Chciałbym skorzystać z wcześniejszej emerytury. Zgromadziłem dokumenty, lecz do 40 lat pracy brakuje mi jednak kilka miesięcy, ponieważ miałem tzw. „przerwy” w życiorysie. 5 marca 1942 r., wracając z pracy z Łodzi do Zgierza (gdzie mieszkałem), zostałem aresztowany i osadzony w Radogoszczu, a następnie wywieziony do Niemiec. Kto, gdzie lub w jaki sposób może mi pomóc w stwierdzeniu mojego pobytu w więzieniu? Byłem już w Okręgowej Komisji do Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, byłem w Archiwum Miasta Łodzi i Muzeum Martyrologii w Radogoszczu, lecz żadnych ewidencji więźniów z tych lat nigdzie nie ma. Byłem także w Wojewódzkim Zarządzie ZBoWiD, którego jestem członkiem. I tam również nie wiadzą, jak tę moją sprawę załatwić. Kiedy aresztowano mnie, miałem 15 lat. Pamiętam nazwiska kilku więźniów — pana Bufała, Puszyńskiego, Kowalewskiego. Byli oni wówczas w wieku 55-60 lat. Pamiętam też podchorążego Wojska Polskiego, który w kampanii wrześniowej 1939 roku stracił rękę. Piśmę o tym wszystkim do Was Redakcji, bo poradzono mi odnaleźć świadków- współwięźniów. Ale jak to zrobić?

Karol Kruska, Aleksandrów Łódzki ul. Pałudnowa 6  
RED.: Drukujemy list pana Kruska, jednego z najmłodszych więźniów Radogoszcza z nadzieją, że może jeszcze żyją świadkowie jego więziennego niedoli i zechcą zaświadczyc o wspólnym pobycie w Radogoszczu. (g)

KTO ZNA SEKRET „DZIUBKA”?  
W artykule „Patyczek w kształcie kluczyka do żywej red. Szelewicki podał informację, że w Szwajcarii produkuje się woreczki na odpadki mydła. Otóż ja taki woreczek kupiłem 10 lat temu w NRD. Jest to podwójna nylonowa siateczka, ściągnięta sznurkiem, zakończonym dwiema drewnianymi kuleczkami.

Zawsze dziwiłam się, że taki intensywny — niegdyś — ruch turystyczny, nie wypłynął „zapładniająco” na wyobraźnię różnych specjalistów, aby nam ułatwić życie i uczyć przy tym gospodarności i oszczędności. Często też zastanawiam się, jakich czajników używają dyrektorzy fabryk, produkujących te niezbędne w każdym domu naczynia. Czy aby na pewno tych z „polskim dziubkiem”? Ich „konstrukcja” parzy przeciętni i niszcy stół. Dlaczego nie podpatrzone, w czym tkwi „sekret” bezpiecznego wylewania się wrzątku?

J. Jabłońska  
KTOŚ ZAPOMNIAŁ?  
Proszę o pomoc w otrzymaniu wózka inwalidzkiego, pokojowego. Wszystkie potrzebne dokumenty złożyłem 4 marca tego roku w Wydziale Zdrowia przy ul. Wólczańskiej 114. Miałem otrzymać wózek w ciągu pół roku. Cagle interwencje mojej żony jak dotąd nie przyniosły żadnego rezultatu.

Jestem inwalidą I grupy. Poruszam się na wózku. Jestem doświadczonej w czworakach. Bez wózka nie mogę nawet na chwilę wyjść na powietrze. Kazimierz Zachecki

## Nic bez łaski

Dlaczego u nas obywatel obywatelowi robi łaskę, wykonując należne do niego obowiązki? — zapytuje pani Halina Sójceka z ul. Kluczewej 14. I opisuje zdarzenie, jakie spotkało ją i jej rodzinę, tylko z tego powodu, że ktoś w ROM nie chciał w porę zrobić tego, co do jego obowiązków należało.

Podczas ostatniej wichury, serwane zostały urządzenia elektryczne. Mąż Czytelniczki zgłosił szkodę w elektrowni. Tam odpowiedzieli, że za kilka dni przyjdą, lecz wprawdzie trzeba tę naprawę zgłosić w ROM. Ich elektryk zrobi co trzeba, a resztę wykonają fachowcy z elektrowni. Niestety, w ROM ani słyszeć nie chcieli o naprawie. Tamtejszy technik powiedział, że od tego jest przecież elektrownia. Po kilku dniach przyjechali elektrycy z zakładu energetycznego, ale ponieważ ROM nie zrobił tego co do niego należało, więc sobie odjechali. Mąż Czytelniczki ponownie poszedł do ROM. Tu pan technik zaczął bezskutecznie szukać elektryka. Wreszcie wspólnie odnaleźli go. Tylko, że elektryk powiedział, że już za późno. Była godzina 14 i nie opłaciło mu się zaczynać roboty. W wyniku beztróski obu panów z ROM, rodzina Sójceckich blisko tydzień była bez światła.

W ten sposób to my się nigdy z tej naszej niemocy nie wydzignemy — kończy swój list Czytelniczka. I ma świętą rację. Gdybyśmy wszyscy wykonywali chociaż to, co wynika z naszych podstawowych obowiązków pracowniczych, codziennie nasze życie nie byłoby tak pełne udręczeń i tak rozpaczliwie beznadziejne. (g)

# Kodeks pracy na co dzień

Po sześciu latach pracy w spółdzielni kółek rolniczych, pracownica otrzymała wypowiedzenie umowy. Likwidowano bowiem dział hodowli bydła, jako dla spółdzielni uboczny. Postanowiono zająć się wyłącznie usługami, czyli tym, do czego właściwie spółdzielnia została powołana. W tychże działach usługowych, a więc typowo męskich niestety, dla kobiet stanowisk raczej nie było. Dlatego nie zaproponowano pracownicy innej pracy. Pokrzywdzona napisała do komisji odwoławczej, twierdząc że pozostała bez środków do życia.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, lecz żadnych uchybień nie stwierdzono. Umowę o pracę wypowiedziano z zachowaniem wszelkich wymogów prawa pracy. Zarzut, że pozostała nagle bez środków do życia, okazał się nieprawdziwy. Mąż pracownicy ma stałe zatrudnienie. Ponadto posiadają gospodarstwo o powierzchni 1,7 ha, które przy dobrych chęciach może dać dodatkowy dochód i w pełni zabezpieczyć był całej rodzinie.

Takie orzeczenie, oczywiście nie zadowoliło pracownicy, która odwołała się do Sądu Pracy. Lecz i on uznał, że komisja odwoławcza w sposób wyczerpujący uzasadniła swoje stanowisko. W szczególności zaś trafnie podniosła, że SKR są zobowiązane świadczyć usługi dla rolnictwa, a nie zajmować się dodatkowymi zajęciami, jak uprawa roli czy hodowla bydła. Od tego są gospodarstwa rolne, którym SKR zobowiązane są świadczyć usługi, bo taka ich rola.

Argumentacja kobiety o trudnej sytuacji materialnej, była również i przez sąd nie do przyjęcia. Prawie dwuhektarowe, podmiejskie gospodarstwo, może a nawet powinno, przynosić ich właścicielom, dochód.

## Instytucje wyjaśniają

Pasażerowie linii autobusowej „60”, zdają sobie sprawę z trudności, jakie powodują m. in. ograniczenia paliwowe. Z tego powodu, zmniejszyła się częstotliwość kursowania autobusów. Tym bardziej więc w tak trudnych i dla MPK i dla pasażerów czasach — wymagana jest punktualność, a nie dowolność przyjazdów i odjazdów tych już nielicznych przeciw autobusów.

Stąd prośba do MPK, żeby chociaż o 4,30 autobus „60” odjeżdżał z przystanku „Łodzińska”, zaś wieczorem po zakończeniu popołudniowych zmian, odjeżdżał z placu Dąbrowskiego również o godz. 21, a nie o 22, kiedy to kończy swój ostatni kurs.

Dyrekcja MPK przyjęła uwagi pasażerów. Poleciła pracownikom służby dyspozytorskiej zabezpieczyć punktualne odjazdy autobusów linii „60” o godz. 4,28 z petli autobusowej przy ul. Łodzińskiej oraz z placu Dąbrowskiego o godzinie 21,34 i 22,25. (g)

## W LISTACH PODPOWIEDZIANE

Jest w nas dziś tyle żalu, nieufności i gniewu, że dziwić się nie można, iż nierzadko nawet opanowany i spokojny z natury człowiek zachowuje się tak, że w normalnych warunkach nigdy by sobie na to nie pozwolił.

bach można liczyć na oddziaływanie błagań i apeli, odwoływanie się do uczuć wyższych, jak wyrozumiałość i kuczliwość?

W kolejkach coraz częściej agresywność zmęczonych wyciekaniem ludzi. To samo w autobusach i tramwajach, do których wsiadają coraz trudniej, a i wsiadanie w nieładzkiej przepychance i tłoku wymaga nie lada ekwilibrystyki. Udrczeni codziennymi trudnościami, pasażerowie i klienci jakby nie pamiętali, że to nie obladowana zakupami i powracająca z fabrycznej zmiany kobieta, nie matka z dzieckiem i nie inwalida czy człowiek stary i mniej sprawny ruchowo, są sprawnymi ich niedoli. W sytuacji, kiedy towarów brak, a dojechać do domu coraz trudniej, każdy każdemu wydaje się przeszkoda. Czy w tych warunkach

A jednak są ludzie, którzy mimo nekajacej ich biedy okazują chęć pomocy i

noszą tę pomoc innym. Nie zamierzam opisywać różnych, nierzadko krańcowych przypadków. Są ludzie i ludziska — jak głosi znane powiedzonko. Jedni wspierają drugich w potrzebie — inni są bezpardonowi dla wszystkich, którzy są słabi i bezbronni.

Oto słowa podzięk dla PCK za chęć bezinteresownego dostarczenia gazet inwalidom i obłożnie chorym. A oto pretensje skierowane do tej samej instytucji. Wyraziła je pani, której odmówiono doręczycielskiej usługi. Chciała, żeby dostarczać jej czasopisma za dwa i pół tysiąca zł miesięcznie. W ich spisie większą stanowiły czasopisma dziecięce i młodzieżowe. Czy można powatpiewać, że egoizm i wygórnictwo młodej rodziny owej starszej osoby były faktycznym mo-

ludzi, którym niemoc lub podeszły wiek nie pozwala na korzystanie z normalnych form zaopatrywania się w ulubione czasopisma i gazety — także i ta forma nie jest rozwiązaniem. Ich prośby o dostarczenie prasy do domów są po prostu prośbami o pomoc w potrzebie. Nie spełni tych oczekiwań kolportaż w zakładach pracy. Nierealne jest też zwalanie tego obowiązku na i tak przeladowane torby listonoszek, choćby tylko ze względu na ograniczone siły kobiet

pozycje tę powtarzam za Czytelnikami naszej gazety — byлыми pracownikami przedsiębiorstw i instytucji, dla których zakładowy kolportaż prasy nie jest rozwiązaniem wygodnym.

Realizacja abonamentów i dostawa prasy do domów odbiorcom niepełnosprawnym, to jednak nie tylko kwestia pieniędzy. To także potrzeba wyposażenia ewentualnych doręczycieli w środki lokomocji, przy pomocy których mogli terminowo spełniać swe doręczycielskie funkcje. Czyżby dla organizatorów prasowego rynku zakup rowerów był zadaniem ponad możliwości?

Postęp w rozwiązywaniu trudnych problemów wyznaczała dobra wola, wiarygodność i odpowiedzialność, respektowanie praw ekonomicznych i rynkowych. W granicach tego mieszczą się chyba także kolporterzy — zawód tak samo szacowny jak inne i jak każda praca społeczna — potrzebny. KRYSZYNA WYRZYKOWSKA

# Praca szacowna i potrzebna

torem jej zakusów na bezinteresowną działalność kolporterską PCK?.. Problem nie ogranicza się jednak do tego jednego tylko przypadku. Jest nim zarządzenie o uruchomieniu abonamentów prasy i wydawnictw, organizowanych przez zakłady pracy. Dla inwalidów i



# Dla każdego coś miłego

• DZIŚ WIDZEW — ŚLĄSK W 1/8 FINAŁU PP • W SOBOTE  
W PABIANICACH DERRY KOSZYKAREK • W NIEDZIELĘ  
PRZY SIATCE STARTU GRA LKS • OSTATNIA KOLEJKA  
PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY

**B**ieżący tydzień dla sympatyków sportu upłynął pod znakiem wielu interesujących wydarzeń. Jako pierwszy wystartują piłkarze mistrza Polski — Widzewa. Dziś o godz. 12.30 na stadionie przy al. Unii w jednej ósmiej finału piłkarskiego Pucharu Polski wystąpią jedynastki Widzewa i wrocławskiej Śląska.

Po raz pierwszy od kilku tygodni obrońca mistrzowskiego tytułu ma szansę wystąpić najsłabszym składzie. Po wyleczeniu kontuzji gotów jest do gry Młynarczyk (choć trzeba dodać, że i w znakomitej formie jest jego zamiennik — Klepaczynski, czego dowodzi udziałem w interwencjach w sobotnim meczu ligowym w Gdyni). Uparzą się już z grypa filar defensywy widzewskiej — Żmuda, mogą też grać pauzujący z przynusami za kółka kanciaki Tłokiński i Filipczak.

Przypomnijmy, że dołanie w jednym z meczów rozgrywek pucharowych wyeliminowali przedstawiciela klasy okręgowej — Chojniczankę, a dotychczasowy tytuł Widzewa — Śląsk pozostawił zdużeni na awans do jednej ósmiej finału pokała Wisła. Kto jest faworytem w dzisiejszym meczu? Zarówno atut własnego boiska, jak i (w co nie wątpimy) gorący doping sympatyków Widzewa, stawiają w korzystniejszej sytuacji jedynastkę gospodarzy. Ale i Śląsk zapewne będzie dążył do powrotu na sukces pucharowy z poprzednich lat, kiedy to zdobył puchar pod batutą obecnego szkoleniowca Widzewa — Władysława Żmudy.

**TENIS STOŁOWY**

Również dziś przy stołach w hali Wiśniarska odbędzie się interesujące spotkanie w ekstraklasie tenisa stołowego — między Wiśniarską a warszawską Spójnią. Stawka meczu jest drugie miejsce w tabeli, pierwszoligowej. Początek spotkania w sali przy ul. 3 Marca o godz. 18. W czwartek o tej samej godzinie pojedynk rewanżowy. Natomiast tenisistów stołowych Wiśniarska walczyć będą o ligowe punkty z gdańskim AZS, w którym wystąpią dwie czołowe rakietki Polski — Grubba i Kucharski.

**POD KOSZAMI PABIANIC**

Po środowo-czwartkowych emocjach jeszcze większe czekała kibiców w sobotę i niedzielę. W Pabianicach dojdzie do oczekiwanych i wielkim zainteresowaniem pierwszoligowych derbów koszykarek Wiśniarska — LKS. Obie drużyny sprawdziły w ostatnich dniach wiele radości swym sympatykom. Dołanieki po znakomitym występie w zwycięskim meczu z krakowską Wisłą, odniosły kolejny sukces w drugim spotkaniu „na szczycie”, pokonując w minioną sobotę rewalizację zespołu wrocławskiej Śląski. Nis zawiodły także koszykarki Wiśniarska, wyrywając z wrocławiankami. Pabianicko-lódzki duet pierwszoligowy stał się groźnym rywalem dla pozostałych zespołów ekstraklasy. W sobotę (początek o godz. 17) pod publicznymi koszami zapowiadają się więc spore emocje.

**W SALI NA JULIANOWIE**

Kolejną próbą sił, tym razem w ekstraklasie siatkarek, będzie derby pojedynk zespołów LKS i Start. Mecz rozpocznie się w niedzielę przedpołudnie w sali przy ul. Teresy o godz. 16. Obie drużyny niebylebyle pomyślnie zainaugurowały rozgrywkę o mistrzowskie punkty. Wprawdzie i LKS i Start

wygrały mecze z beniaminkiem — Gędaniami, ale nie ustrzegły się „plania” w hali gdańskiej Spójni, nie urywając gospodyniom nawet seta. Zawodniczki obu drużyn nie potrafiły dać nam odpowiedzi co było głównym powodem przegranych z Spójnią. Siatkarki LKS przygotowały się do ligi pod okiem nowego szkoleniowca — Jerzego Matyjasz wyjątkowo sumiennie. Miał, przed wyjazdem do Gdańska wraz z koleżankami ze Startu szlifowały formę na zgrupowaniu w Czuchowie. Niestety, nie wiadomo było tego w meczach ze Spójnią. W śladnym stopniu nie usprawniła przegranych nietytowa sala we Wrzeszczu. Sądźmy, że niedzielne derby na Julianowie toczy się będą pod znakiem znakomitej gry obu drużyn. (wróbił)

**Gwardia - Górnik 1:2**

W meczu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski, rozegranym w Warszawie, Gwardia przegrała z Górnikiem Zabrze 1:2 (3:1).

Branki zdobyli dla Gwardii: Banaszkiewicz (8 min.), Socha (w 50 min.). Widzów około 3 tys.

**PUCHAR UEFA**

Dzisiaj rozegrane zostaną pierwsze mecze III rundy piłkarskiego Pucharu UEFA. Drużyny Łaty i Luksemburga — Lokeren podejmą w chodniemieckim klubie FC Kaiserslautern.

Oto zestawienie par:

Rapid Wiedeń — Real Madryt  
Valencia — Hajduk Split  
Aberdeen — Hamburger SV  
Lokeren — FC Kaiserslautern  
IFK Göteborg — Dinamo Bukareszt

Sporting Lizbona — Neuchâtel Xamax  
Rapid Wiedeń — Feyenoord Rotterdam  
Winterslag — Dundee U. (przełożony na 1 grudnia).

# Dziś o Radio

ŚRODA, 8 LISTOPADA

**PROGRAM I**

8.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kienowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka Bestd. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Rybakka prognoza pogody. 13.05 Studio Gama. 13.09 Wiad. 13.05 Popołudnie dziesiątka i choboców. 13.30 Studio Relaks. 13.35 Co jest grane? 13.55 Pięć minut o kulturze. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Z polskiej muzyki rockowej. 17.00 Wiadomości i informacje sportowe. 17.10 Radiowo spotkanie. 17.30 Radiokurier. 18.00 Dźwięki wieczorem. 19.25 Kiermasz polskiej pieśni. 19.40 „Punkci widzenia”. 20.00 Wiad. i inf. sport. 20.05 Refleksje. 20.10 Koncert żywych. 20.40 Wirtuozów różnych instrumentów. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.16 Komunikat Totalizatora Sportowego. 21.20 Koncert chopinowski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.35 Wielka Ork. Symfoniczna PRiTV dla słuchaczy w kraju i za granicą. 23.00 Wiad. Informacje sportowe oraz Polemiki. 23.30 Aud. publicystyczna. 0.01 Wiad.

**PROGRAM II**

11.30 Wiad. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Odpowiedzi na listy. 11.45 Muzyka ludowa. 12.05 Tańce z różnych epok. 12.25 Sprawy rodzinne. 12.45 Śpiewający aktorzy. 13.00 Dla kl. I — „Sierpcze to instrument smyczkowy”. 13.30 Wiad. 13.35 Czas dobrych gospodarzy. 13.55 Iberyckie rytmy ludowe. 14.10 Gospodarcze problemy regionów. 14.50 I. J. Paderewski — Album majowe od 10. 14.50 SOS dla biofizy. 15.00 Antoni Krzyżoszczyk — wielkopolski dudziarz. 15.10 Magazyn dla działkowców. 15.30 Wiad. 15.35 Popołudnie dziesiątka i choboców. 16.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.20 RTSS dla Pracujących. 16.45 Ludzie partii, sprawy partii. 17.00 W kręgu spraw rodzinnych — Rozwój mowy dziecka. 17.20 Problemy kultury fizycznej. 17.30 Szerze spożycie. 17.50 Gra znanymi rumuński szarypek — Jon Volcu. 18.05 Świat i my. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Żaba. 18.40 Kalendarz. 18.50 Językowy. 19.30 Dzieła Tadeusza Bairda. 20.10 J. F. Haendel: III Koncert organowy g-moll op. 4 nr 3. 20.30 Katalog wydawniczy. 20.30 Lekcja jez. hiszpańskiego. 20.45 Lekcja jez. łacińskiego. 20.00 Nauka — prakty-

**PROGRAM III**

10.00 Co kto lubi. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Kiermasz płyt. 11.00 „Kto się boi zimy” — aud. Sz. Mł. 11.30 Mistrzowie organów jazzowych — Larry Yong. 12.00 Ekspressem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Czyste radioci moje życie” — odg. pow. 14.00 Polonica w muzyce europejskiej. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Herbata przy samowarze. 15.25 Muzyczne spotkanie H. Fijałkowiak. 16.00 Pamiętnik pocztowy — listopad 1981. 16.15 Muzykobranda. 16.40 Poczet inżynierów polskich — aud. N. Lewickiej. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyka pocza UKF. 17.40 Folk muzyka wódczów i poetów. 18.10 Polonica dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wyd. dów. — Tadeusz Konwicki: „Sennik współczesny”. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Lucio Silla”. 19.50 „Początek” — odg. pow. 20.00 Między wierszami — magazyn. 21.00 Z bliska i z daleka — M. Reizer. „Niesiołowska. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Johnny Cash. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Wiersze J. Fiockiego. 23.05 Między dniem a snem.

**PROGRAM IV**

9.00 Wiad. 9.05 Poranek w Studiu Gama (stereo). 10.00 „Stare utwory” — aud. K. Budniwski. 10.20 G. Donizetti — fragm. 3-aktowej opery „Maria Stuart” (stereo). 11.00 Wiad. 11.05 Mistrzowie pięknych słów — „Iłada” — fragm. gopeł. Homera. 11.25 Muzyczny nowości radiowej (stereo). 12.25 Wiad. (Ł). 12.48 „Ekonomia na co dzień” — aud. Krzysztofa Turowskiego (Ł). 12.53 Chwila muzyki (Ł). 12.55 Utwory klawesynistów „francuskich (stereo). 13.00 Wiad. 13.05 Na orkiestrze (stereo). 13.50 „Ożenek księdza Grzeszczyka” — rep. A. Bartoza. 14.10 Spiew chórów — interpretacja temperamentalny. 14.25 Sądzie do portretu Ryszarda Krynickiego. 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Recital wiolonczelisty F. Kitta i pianisty C. Rivery (stereo).

**PROGRAM II**

17.15 Język francuski (Ł). 17.25 „Z pokoleń w pokolenia”. 18.15 WIECZOR W KAWOVICE. 18.20 ANTONIEN „DWOJKI”. 18.25 Magazyn górnicy. 18.45 Soliści orkiestry Jerzego Miłana. 19.00 Wiad. 19.05 (Ł). 19.30 Dziennik. 20.00 Każdego może zostać dyrektorem. 20.38 „Mecz” — film dok. Kazimierza Kutza. 21.30 Debiuty — recital Joanny Domańskiej. 21.45 24 godziny. 21.55 Reportaż filmowy. 22.10 Kwadransy muzyki organowej. 22.25 Frywatna konsiła — program satyrowy. 22.35 Koncert na klasycy i orkiestrze smyczkowej H. Góreckiego.

## OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW W ŁODZI, ul. Rysy 6 (Stoki)

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pojazdów m-ki „Nysa”, typ 521:

- 1) rok prod. 1975, nr silnika 108185, nr podw. 151185, cena wywoławcza 59.400 zł.
- 2) rok prod. 1976, nr silnika 367594, nr podw. 162268, cena wywoławcza 67.500 zł.
- 3) rok prod. 1975, nr silnika 333914, nr podw. 151254, cena wywoławcza 59.400 zł.
- 4) rok prod. 1974, nr silnika 329656, nr podw. 125211, cena wywoławcza 81.000 zł.
- 5) silnik typ 24 (od Wolgi), nr silnika — 0623360, cena wywoławcza 28.800 zł.

DRUGI PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu m-ki Lublin, typ GAZ-51 skrzyniowy, nr podwozia 13393, cena wywoławcza 28.000 tys. zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku, MP nr 26, poz. 148 w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 9 grudnia br. o godz. 10.

Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów w Łodzi zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania powodów.

Wszelkich informacji odnośnie pojazdów udziela dział zaopatrzenia i transportu przedsiębiorstwa w godz. 10 — 12 na pięć dni przed przetargiem. W wymienionych godzinach można również oglądać w.w. samochody.

Brak w osprzęcie i wyposażeniu w zgłoszonych pojazdach nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za stan techniczny oraz wady sprzedanego pojazdu. 2721-k

## Pojazdy

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

„DACE” (1975, 1977) kupie. Bony PKO sprzedam. Tel. 704-71, po 19. 38784 k

SPRZEDAM samochód ciężarowy 10 ton (wywrotka) lub zamienię na osobowy kask. ul. Polna 7 m. 88, tel. 27-79 398 p

MOTOCYKL BMW R-99 i R-80 produkcyjny 1966-69 zde z czołowym kupie. Oferty „38060” Prasa, Piotrkowska 96.

SAMOCZÓD zachodni (małocennej Diesel do 2 lat) — kupie, w rozliczeniu nowy „1500” i „Polonez” (1980). Bony PKO — kupie. Oferty „38062” Prasa, Piotrkowska 96

„JEEPA” kupie. 473-55. 38219 g

KOMPLETNY silnik „Flata 1500” przebieg 50.000 km sprzedam. Zalesie 16 k. Buzelin. Rybiński. 38143 k

USZKODZONE nadwozie „Skody 105” — sprzedam. Tel. 790-25. 38131 g

SPRZEDAM nadwozie „Flata 1260” po wypadku prod. 1981 Zgulska Wola Kosielska 12 38208 g

KUPIE przyczepę N-125, tel. 797-14 38223 k

ZAWIADAMIAMY Szanownych Klientów, że specjalistycznym warszatk samochodowy — zapony, kanki „Syrans”, „Triband”, „Wartburg”, oraz regulacja, diagnostyka silników czterocylindrowych aparatem „Crypton” został przeniesiony z ul. Suwalskiej 24 na ul. Kwiatkowską 17. Zapraszamy. Snpady. 38919 p

## CUDZOZIEMIEC

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje M-2 lub M-3 z wszystkimi wygodami. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duży lokal sklepowy w centrum Łodzi (woda, ślta). Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

SKIERNIEWICE M-8 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, Zgierz, Brzezina. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 w Konińskie na podobne lub większe w Zgierzu lub Łodzi. Tel. Łódź 85.62-62 po godz. 15 37940 k

M-3 własnościowe w Łodzi — sprzedam. Listy z ceną kierować na Ryszard Warceli. 31-040 Świdnik K. Lublina ul. Głowackiego 3 — 60 38169 g

M-4 Kustno zamienię na mieszkanie w Łodzi, Łódź Kopernika 43 m. 85. Pawełczyk. 38507 g

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje M-2 lub M-3 z wszystkimi wygodami. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duży lokal sklepowy w centrum Łodzi (woda, ślta). Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

SKIERNIEWICE M-8 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, Zgierz, Brzezina. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 w Konińskie na podobne lub większe w Zgierzu lub Łodzi. Tel. Łódź 85.62-62 po godz. 15 37940 k

M-3 własnościowe w Łodzi — sprzedam. Listy z ceną kierować na Ryszard Warceli. 31-040 Świdnik K. Lublina ul. Głowackiego 3 — 60 38169 g

M-4 Kustno zamienię na mieszkanie w Łodzi, Łódź Kopernika 43 m. 85. Pawełczyk. 38507 g

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje M-2 lub M-3 z wszystkimi wygodami. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duży lokal sklepowy w centrum Łodzi (woda, ślta). Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

SKIERNIEWICE M-8 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, Zgierz, Brzezina. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 w Konińskie na podobne lub większe w Zgierzu lub Łodzi. Tel. Łódź 85.62-62 po godz. 15 37940 k

M-3 własnościowe w Łodzi — sprzedam. Listy z ceną kierować na Ryszard Warceli. 31-040 Świdnik K. Lublina ul. Głowackiego 3 — 60 38169 g

M-4 Kustno zamienię na mieszkanie w Łodzi, Łódź Kopernika 43 m. 85. Pawełczyk. 38507 g

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje M-2 lub M-3 z wszystkimi wygodami. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duży lokal sklepowy w centrum Łodzi (woda, ślta). Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

SKIERNIEWICE M-8 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, Zgierz, Brzezina. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 w Konińskie na podobne lub większe w Zgierzu lub Łodzi. Tel. Łódź 85.62-62 po godz. 15 37940 k

M-3 własnościowe w Łodzi — sprzedam. Listy z ceną kierować na Ryszard Warceli. 31-040 Świdnik K. Lublina ul. Głowackiego 3 — 60 38169 g

M-4 Kustno zamienię na mieszkanie w Łodzi, Łódź Kopernika 43 m. 85. Pawełczyk. 38507 g

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje M-2 lub M-3 z wszystkimi wygodami. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM duży lokal sklepowy w centrum Łodzi (woda, ślta). Oferty „38101” Prasa, Piotrkowska 96

SKIERNIEWICE M-8 zamienię na podobne lub większe w Łodzi, Zgierz, Brzezina. Oferty „38098” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-2 w Konińskie na podobne lub większe w Zgierzu lub Łodzi. Tel. Łódź 85.62-62 po godz. 15 37940 k

M-3 własnościowe w Łodzi — sprzedam. Listy z ceną kierować na Ryszard Warceli. 31-040 Świdnik K. Lublina ul. Głowackiego 3 — 60 38169 g

M-4 Kustno zamienię na mieszkanie w Łodzi, Łódź Kopernika 43 m. 85. Pawełczyk. 38507 g

szukuje 2-pokołowego mieszkania umeblowanego, wszystkie wykończone. Oferty „38230” Prasa, Piotrkowska 96.

DWA pokoje z kuchnią bez CO, 59 m — budownictwo międzywojenne, zamienię na pokój, kuchnię z CO. Oferty „38274” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 Os. Poljezewska, Stefana, Radogoszcz, Oferty „38154” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ mieszkanie kwa terenkowe w Białogardzie 2-pokołowe, pięć, telefon na podobne Łódź lub okolice. Oferty „38132” Prasa, Piotrkowska 96.

PABIANICE — komfortowe 3-pokołowe, pomieszczenia na pracownię, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „38078” Prasa, Piotrkowska 96.

PO powrocie z zagranicy M-6 lub M-5 własnościowe w dzielnicy Doły — kupie. Oferty „38182” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obojętnie poszukuje



-dzieci- dzieciom

Pierwsze dary

Wpływają pierwsze dary przeznaczone na akcję pod hasłem „Dzieci - dzieciom”.

Wpływają pierwsze dary przeznaczone na akcję pod hasłem „Dzieci - dzieciom”. W PKPS Łódź Śródmieście zbliża się do zakończenia.

Centralne Laboratorium Przemysłu Jedwabniczo-Dekoracyjnego na rzecz wszystkich domów dziecka naszego województwa przekazało kilkanaście metrów resztek tkanin.

Spór wokół „Chelmka”

We wrześniu dokonano „odkrycia” zapomnianej prywatnej piekarni na zapleczu sklepu branzowego Przedsiębiorstwa Obrotu „Towarowego „Polbut” przy ul. Nowotki 8/10.

Teraz, jako że butów coraz mniej, a dobrego chleba nigdy za wiele, postanowiono uruchomić piekarnię. Znalazł się rzemieślnik, syn byłego właściciela, który w ciągu kilku tygodni zobowiązał się wyremontować i otworzyć warsztat jeszcze w grudniu tego roku.

Dziennikarska rzetelność nakazała nam wysłuchać także opinii drugiej strony. Rozmawialiśmy z dyrektorem POT „Polbut” — JOZEFEM ROMANOWSKIM, jego zastępcą — MARKIEM GRUSZCZYŃSKIM, a także z kierownikiem „Chelmka” — HENRYKIEM MIKOŁAJCZYKIEM.

(168 m kw.), nie może się jednak zgodzić z faktem zupełnej likwidacji sklepu w następstwie zabrania dodatkowej powierzchni.

Wyjaśnia to kierownik „Chelmka”, H. Mikołajczyk: — Nie chodzi nam o cały ciąg pomieszczeń dawnej piekarni. Sklep może się bez nich obyć, zwłaszcza teraz, kiedy butów w magazynach niewiele, a dużych dostaw długo jeszcze nie będzie.

Można oczywiście wyprowadzić kierownika na pierwsze piętro (dojście wąskimi schodkami, lub dojść winda towarowa), można zmusić 15 osób do korzystania z ciasnego kłozetu obok warsztatu szewców, można wrzeszcze machnąć ręką na „Chelmka”, bo i tak nie ma butów.

Sprawa ta przypomina trochę dawne szlacheckie spory o mięsie, tylko efekt jest niewesoły: piekarni wciąż nie ma. Jest natomiast nasza staropolska kłótność do przesady. Ten spór wciąż czeka na pomysły dla obu stron final.

P. SKIBICKI

Sesja DRN Łódź-Śródmieście

Jutro o godz. 9 w sali przy ul. Piotrkowskiej 104 rozpocznie się sesja DRN Łódź-Śródmieście.

Porządek obrad przewiduje m. in. ocenę zakresu i kierunków rozwoju oświaty w dzielnicy oraz sprawozdanie z działalności DKKS.

Największy w Łodzi kryty parking na osiedlu Widzew-Wschód

Na nadmiar parkingów, szczególnie krytych i strzeżonych, nie możemy w Łodzi narzekać. Brak ich odczuwają szczególnie mieszkańcy nowych osiedli, co przy stałym rosnącej liczbie wypadków kradzieży samochodów jest poważnym problemem.

W trakcie budowy jest na tym osiedlu największy w Łodzi kryty parking strzeżony na 300 samochodów przy ul. Haska. Być może udestępniony zostanie on użytkownikom w pierwszych miesiącach roku przyszłego.

Spekulacja kwitnie

Podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji do Walki ze Speculacją dowiedzieliśmy się, że mimo wzmocnienia działań spekulowanie różnymi towarami ciągle rozwija się, a nieuczciwi handlarze wcale nie schodzą do „podziemia”.

CO GDZIE KIEDY

- „Styl domowy”, „Odmień nowego dnia”, „Matrykuła 4100”, „Pleśń na śmieci młodzienców”, „Egzamin”, „Kregle” godz. 18; WŁOKNIARZ — Pogoniamie s tytułem „Zabity na śmierć” USA od lat 16 godz. 10. 12.15, 15. 17.15, 19.30

WAŻNE TELEFONY

- Informacja PKO 731-82; Informacja o usługach 388-10; Informacja PKS: Dworzec Centralny 285-96; Dworzec Północny 747-20; Informacja telefoniczna MO 93; Komenda Wojewódzka MO 877-22, 282-22, 253-11

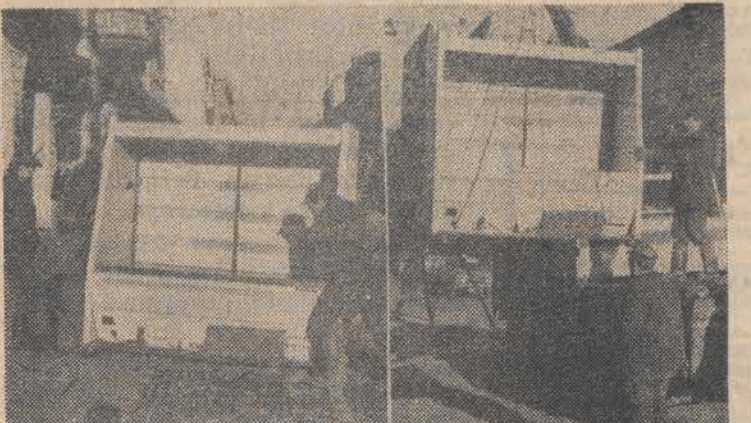
MUZEJA

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 13-17; ODDZIAŁ RADOŚCZCZE (Złotowska 147) godz. 10-17; ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10-17

Dni muzyki Mozarta

Po dwóch cyklach koncertów poświęconych utworom Bacha, Łódzkie Towarzystwo Muzyczne im. K. Szymanowskiego Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Łodzi zapraszają na „Dni muzyki Mozarta”, przygotowane z okazji 225 rocznicy urodzin i 190 rocznicy śmierci kompozytora.

Może wreszcie otworzą



Od kilku lat z zainteresowaniem i rosnącą niecierpliwością, obserwujemy remont sklepu nabiałowego przy ul. Piotrkowskiej 101.

Foto: A. WACH

Dyżury w KŁ PZPR

W KŁ PZPR (al. Kościuszki 107/109) w dniu 26 listopada od godz. 15-17 dyżury pełnić będą:

Wtorek na „Górniaku”

Tereny targowe na „Górniaku” uległy ostatnio rozbiću na różne miniosrodki handlu na pięcie targowiska od strony ul. Wólczaniek.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego

Łódź, ul. Sienkiewicza 137, tel. 99